**Nr. 241. Dnia 1 września.** **Poniedziałek.** **Dnia 20 sierpnia (1 września) 1890 r.**

**PRENUMERATA**
**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:
**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
**Za granicą** miesięcznie rs 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

**Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.**

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

**OGŁOSZENIA.**
**Reklamy**: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 26
**Nekrologja**: za wiersz 15 kop.
**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
**Małe** ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
**Nadesłane**: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dziś: | Idziego Opata. | Wschód słońca o godzinie 5 minut 11. | Wschód księżyca o godzinie 8 minut 13 r. | Piątek: | Wawrz. i Just. B. |
| Wtorek: | Stefana Króla W. | Zachód " 6 " 47. | Zachód " 7 " 48 w. | Sobota: | Zacharjasza Pror. |
| Środa: | Bronisławy Panny. | Długość dnia godzin ... 13 " 36. | Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 8. | Niedziela: | Reginy Panny M. |
| Czwartek: | Rozalji Panny. | Ubyło " " 3 " 7. | Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 10 R. | Poniedz.: | Narodzenie N. P. M. |

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr 141.***

— W sobotę, o godz. 2-ej min. 20 po południu koleją warszawsko-wiedeńską przybyły do Warszawy w drodze z zagranicy do Petersburga Księżniczki Hesskie Alicja i Wiktorja. Na stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej Ich Wysokości witali: naczelnik okręgu żandarmskiego warszawskiego jenerał-lejtnant Brok, p. o. oberpolicmajstra m. Warszawy fligel-adjutant pułkownik Klejgels i inne osoby. Przed nadejściem pociągu raczył przybyć na stację kolei Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy.

(*Warsz. Dniewn.*)

## KALENDARZ.

*Imiona słowiańskie*: Dziś Dzierżysława, Jutro Czciboga.

*Zgromadzenia*: Posiedzenie członków rady opiekuńczej wsparcia literatów, ich wdów i sierot, po nich pozostałych. (Gmach Towarzystwa dobroczynności na Krak.-Przedm.—5 po południu.)— Półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia siodlarzy. (Mieszkanie starszego, Leszno, 23—6 po południu.)

*Wystawy*: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

*Teatra*: Letni: dziś „Esmeralda" i „Divertissement", jutro „Ernani" (występ gościnny p. Józefa Migliori) i „Divertissement";—Nowy: dziś „Symplicjusz", jutro „Nieboszczyk Toupinel" i „Handel na żony" (1-szy raz). (8 wieczorem.)

*Ogród zoologiczny*: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— Jutro, jako w trzeci dzień tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Pocieszenia N. Panny Marji, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawione zostaną następujące nabożeństwa: o godz. 7-ej zrana prymarja, o 9-ej wotywa, o 11-ej suma z kazaniem i benedykcją apostolską, o 4-ej zaś po południu nieszpory bez kazania. W ciągu całego nabożeństwa N. Sakrament nieustannie wystawiony będzie.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele parafjalnym w Raszynie ku czci św. Stefana, króla węgierskiego.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wolnokonserwatyści niemieccy, ze swym organem *Post* na czele, zaczynają się zachwycać coraz bardziej jenerałem Caprivim. Ma to być człowiek niezmiernej energji, który z iście żołnierską sprężystością wziął się do usunięcia nieporządków, jakie zastał podobno w ministerjum spraw wewnętrznych po ustąpieniu ks. Bismarka ze stanowiska. Aby zmniejszyć pisaninę, tę plagę biur starego pokroju, wprowadził nowy kanclerz zwyczaj zdawania raportów ustnych, co w wielu razach procedurę upraszcza i przyczynia się do szybkiego załatwiania spraw, które dawniej miesiącami całemi zalegały szuflady sekretarzy biura kanclerskiego. Najdzielniejszego jednak współpracownika ma mieć jenerał Caprivi w samym cesarzu, który szczególniej polityką zagraniczną zajmuje się bardzo żywo, o ile, rozumie się, ciągłe podróże pozwalają na pracę w gabinecie.

Po ukończeniu wielkich manewrów jesiennych mają być zarządzone znaczne zmiany w ugrupowaniu wojsk niemieckich. Między innemi utworzoną zostanie piąta bawarska dywizja z siedzibą w Landau na Pfalzu reńskim, do której, oprócz wojsk tej ostatniej prowincji, mają być przyłączone oddziały, stojące dotychczas garnizonem w Metzu, Saargemünd i Dieuze. Garnizony te dotychczas wchodziły w skład szesnastego lotaryńskiego korpusu armji. Piąta znów dywizja bawarska włączoną będzie do drugiego bawarskiego korpusu, przebywającego stale w Würzburgu. Jednocześnie i w składzie osobistym najwyższych sfer wojskowych mają zajść zmiany. Tak np. zięć cesarza Franciszka-Józefa, jenerał dowodzący pierwszym korpusem bawarskim, książę Leopold, ma zostać inspektorem armji niemieckiej.

Zapowiadane oddawna w projekcie pozdrowienie króla Humberta w Spezji przez eskadrę francuską zostało ostatecznie uchwalonem przez radę ministerjalną. Eskadra uda się na wody morza Śródziemnego pod dowództwem wice-admirała Duperré, który zawiezie pismo własnoręczne prezydenta Carnot'a. Pancernik „Formidable" pod flagą wice-admirała wpłynie jednak sam jeden do portu, gdyż włoskie władze wojskowe niezbyt chętnem okiem patrzyły na początkowy projekt, aby cała eskadra francuska przebywała w Spezji przez czas dłuższy. Admirał Duperré zabawi wiec w porcie tylko przez godzin parę, poczem niezwłocznie wraz z eskadrą powróci do Tulonu.

Wspominaliśmy na tem miejscu o prądach ugodowych, jakie coraz wyraźniej od pewnego czasu zarysowywać się zaczynają we włoskich sferach klerykalnych, a nawet w najbliższem otoczeniu Ojca św. w kołach watykańskich znajdują sympatyczne przyjęcie. Jednocześnie z Paryża dochodzą nas wieści o tworzeniu się w tem mieście stowarzyszenia pod nazwą „*Société des serviteurs de Saint Pierre*", powstającego z inicjatywy biskupa Grenobli, ks. Fava. Klerykalnny *Univers* podaje nawet w głównych zarysach statuty towarzystwa, którego celem będzie obrona papieztwa. Leon XIII-ty dał już swe błogosławieństwo przedsięwzięciu, które, między innemi, agitować zamierza przy pomocy wielkiego dziennika klerykalnego w Paryżu na rzecz przywrócenia władzy świeckiej Papieża. Powstanie podobnego stowarzyszenia za wyraźną zgodą Ojca św. świadczy chyba potrosze o bezpodstawności pogłosek, które sygnalizują tak uporczywie wzrost postępowy prądów ugodowych w Watykanie.

Poświęciliśmy już, zbytecznie może, trochę miejsca p. Abranyi'emu i jego rozmowie z ks. Bismarkiem, nie odmawiajmy mu jeszcze paru wierszy, które prawdopodobnie po raz ostatni na deputowanego węgierskiego zwrócą uwagę ogółu. Oto, w jaki sposób objaśnia p. Abranyi swą rozmowę, kategorycznie przez ks. Bismarka kwestjonowaną.

„W d. 1-ym sierpnia przybyłem do Schönhausen i zameldowałem się o godzinie 6-ej wieczorem zarządcy majątku, Hohnertowi, który odesłał mnie do dr. Chrysandre, dodając zarazem, iż książę nikogo nie przyjmuje. Przed bramą zamku spotkałem dr. Chrysandra, któremu oddałem bilet wizytowy. Dr. Chrysander oświadczył, iż tylko te osoby bywają dopuszczane do ks. Bismarka, które przedstawią bilety

## Z TEATRU.

Dobry, choć nienowy pomysł, dużo komicznych sytuacyj, kilka wcale szczęśliwych konceptów, parę dowcipów, nawet w lepszym gatunku, i wyeksploatowanie kombinacyj *imbroglia* do ostatecznych granic, nawet scenicznego naciągania, oto zalety istotnie bardzo wesołej krotochwili Bissona p. t. „Nieboszczyk Toupinel", w teatrze Nowym świeżo przedstawionej. Dużo śmiechu, treści niewiele, zwykłe to warunki francuskiej komedji bulwarowej.

Żył tedy przed zaczęciem sztuki niejaki Toupinel, właściciel składów win w Paryżu i w Tuluzie, a jako „wzorowy kupiec", chcąc dobrze dopilnować swoich interesów, spędzał pół życia w stolicy, drugie pół przy swoim sklepie na prowincji. W Paryżu poważny i rozsądny przy boku prawowitej żony, w Tuluzie zmieniał się w ruchliwego południowca, a gdy powiedziano jest, że ciężko człowiekowi żyć w samotności, więc i poczciwy Toupinel pocieszał się jak mógł w chwilach ciężkiego rozłączenia z żoną i dla ulgi w utrapieniu przybrał sobie towarzyszkę, której tylko przez dziwne roztargnienie zapomniał powiedzieć, że ma żonę. Towarzyszka na swoją stronę znowu nie zwierzała się roztargnionemu Toupinelowi, że, oprócz niego, kilka innych osób obdarza szczególnemi względami, między którymi kapitan Mathieu i muzyk Valory mogli się liczyć do najbardziej faworyzowanych. Zresztą Toupinel był widocznie organizacją wyjątkową; człowiek ten, obdarzony wielkim taktem w postępowaniu, umiał nawet umrzeć w porę, aby tylko nie przeszkadzać dwom swoim wdowom do zawarcia, tym razem już obydwom, zupełnie prawnych związków, pierwszej z p. Duperron, drugiej z wzmiankowanym już artystą Valorym.

Teraz już rzecz prosta, że komedjopisarz sprowadzi na zasadzie lepiej lub gorzej wymotywowanych okoliczności obie pary nowożeńców wraz z kapitanem Mathieu do wspólnego mianownika, a przeprowadzając je przez rozmaite fazy nieporozumień i zawikłań, wyciągnie z tego dosyć prawdopodobnego *qui pro quo* cały licozn śmiechu i humoru, na jaki zdobyć się może istotny temperament sceniczny wesołego francuza. Czasem dowcip albo trafna obserwacja zatracą o poważniejszą komedję, częściej koncept przejdzie w szarżę, a sytuacja w karykaturę; ale że to pisane dla aktorów lekkich, zwinnych i grających w szybkiem tempie, a z wielką swobodą, bo pewnych siebie i własnej pamięci, więc słusznie Sarcey „Nieboszczyka Toupinela" do najudatniejszych lekkich komedyj we francuskim repertuarze zalicza, uznając jeszcze, że jedyne to żniwo z całorocznego posiewu autorów francuskich w zimowym sezonie.

Jedyny „Nieboszczyk Toupinel" utrzymał się na afiszu Wodewilu przez całą zimę, gdy wszystkie inne teatry paryskie, nie wyłączając Komedji francuskiej, eksperymentowały daremnie coraz nowemi sztukami, które padały jak śliwki po burzy, zostawiając dyrektorom jedyny ratunek we wznowieniach dawniejszych, szczęśliwszych dzieł humoru, czy talentu.

„Toupinel" w teatrze Nowym zyskał i u nas powodzenie wesołości i śmiechu, na które po większej części zasługuje, a granym był wogóle dosyć żwawo składnie. Tym razem prym między wykonawcami trzymała pani Leszczyńska, która w rolach dla siebie właściwych, to jest wesołych i temperamentowych mężatek ma właśnie francuskie zacięcie swobody i naturalności na scenie. O innych artystach nie piszę, bo powtarzać się nie chcę; a wkrótce w oddzielnym feljetonie przyjdzie mi poświęcić każdemu z nich obszerniejszą wzmiankę, gdy rozbierać będę stosunek wzajemny teatrów warszawskich do siebie. Zwracam tylko uwagę na wcale niezłego komiczne go lokaja, jakim mi się wydał p. Kulesza. Jeżeli ta rola nie nadaje się wyjątkowo do usposobienia aktora, jeżeli nie jest w niej sobą, tylko ją gra tak naturalnie, w takim razie nietylko Mała scena zyskałaby w nim bardzo użytecznego pracownika, którego brak od śmierci Jaśkiewicza dotkliwie uczuwać się daje. Może też Mały teatr zacznie wypełniać jedno z głównych zadań, dla których podobno miał być założonym, t. j. aby po zniesieniu szkoły dramatycznej wyrabiał i przygotowywał aktorów dla większej sceny. Dotąd zabierał ich z prowincji, dopóki było co zabierać; czas wielki, aby w tym kierunku zasługiwać się prawdziwie sztuce krajowej zacząć.

**K. Z.**

polecające od osobistych przyjaciół księcia, ministra spraw zewnętrznych lub też przedstawicieli Niemiec za granicą, na co przedstawiłem list polecający od hr. Wilhelma Bismarka. Dr. Chrysander zatrzymał przy sobie list i bilet wizytowy, przyczem zaznaczył, iż książę nikogo nie przyjmuje, być jednak może, iż w tym razie uczyni wyjątek. W każdym razie audjencja może się odbyć dopiero później, gdyż obecnie książę zabawia się przejażdżką. O godz. 7-ej wieczorem książę powrócił ze spaceru w towarzystwie hr. Herberta. Około godziny 8-ej wieczorem udałem się z oberży w stronę zamku, a nie spotkawszy nikogo przed bramą, wkroczyłem bez przeszkody na podwórze zamkowe, gdzie spostrzegłem księcia Bismarka, przechadzającego się pod rozłożystemi drzewami. Podszedłem do księcia, przedstawiłem mu się i prosiłem o łaskę udzielenia mi kilkuminutowej rozmowy. Na znak księcia hr. Herbert oddalił się w głąb parku, poczem książę rozpoczął ze mną rozmowę, trwającą do 15-u minut, a którą w wiernej kopji w dzienniku moim powtórzyłem. Oto wszystko."

Tak tłumaczy się p. Abranyi. „Wszystko to być może—powiedział sobie ogół wyborców, w imieniu których Abranyi przemawia w sejmie — ale ja to między bajki włożę", wskutek czego niefortunny interview'er księcia Bismarka złożył mandat poselski. Przygoda p. Abranyi'ego mogła być skuteczną nauką dla dziennikarskiej rzeszy, gdyby nie okoliczność znana i uznana, iż rodzaj korespondentów bywa niepoprawny i z cudzego doświadczenia korzystać nie lubi. *R.*

## Za kulisami bulanżyzmu.

Wobec tylu uroczystych zaklinań się Boulangera i jego „moralnego sprawcy", George'a Thiébauda, że nigdy nie wchodził w konszachty z głównym wyobrazicielem bonapartyzmu, księciem Hieronimem Napoleonem, wstrząsające wrażenie wywołało w obozie bulanżystów nowe odkrycie *Figara*, który w dalszym ciągu swoich sensacyjnych artykułów „*Coulisses du Boulangisme*" opowiada szczegółowo podróż niedoszłego dyktatora Francji do Prangins i widzenie się jego potajemne z księciem Plon-Plon.

Oto, jak się przedstawia fakt w opowiadaniu *Figara*.

Pomimo, że był jeszcze jenerałem czynnym armji francuskiej, nie wahał się Boulanger wraz z Thiébaudem w d. 1-ym stycznia 1887-go r. wyruszyć w podróż do najniebezpieczniejszego z pretendentów.

Policja straciła ślad jego w Londynie, dzięki czemu Boulanger w d. 2-im stycznia szczęśliwie stanął w zamku Prangins.

Podróżował pod *incognitem* majora Solar; zdradzała go tylko ulubiona laska z napisem: „*Général Boulanger*". Ukryto ją też starannie przed lokajami książęcymi.

Księcia Hieronima zaskoczyła ta wizyta niespodziewanie, tembardziej, że oświadczył już pierwej pośrednikowi, panu Thiébaud, że zadowoli się listem Boulangera, nie chcąc narażać „komendanta 13-go korpusu armji" na kompromitację wobec władzy republikańskiej. W pierwszej chwili książę myślał nawet, że ma do czynienia z fałszywym Boulangerem.

Po śniadaniu, udali się gospodarz i Boulanger do ogrodu i tam przepędzili całe popołudniu na żywej rozmowie, w której całe położenie wewnętrzne i zewnętrzne Francji, a nawet ogólne położenie Europy i wynikające zeń konsekwencje, wzięte były pod gruntowną rozwagę.

Książę badał jenerała zwłaszcza o stan uzbrojeń i gotowość wojska francuskiego, jenerał księcia o zasoby militarne Włoch.

W zakresie polityki wewnętrznej nastąpiło zupełne porozumienie pomiędzy dwoma pretendentami.

— „Pójdziemy razem — zakonkludował książę— aż do chwili, gdy po zmianie konstytucji przyjdzie do wyboru głowy państwa. Nie zapowiadam wręcz plebiscytu, stawiającego moją kandydaturę, ale go się i nie wyrzekam. W owym dniu chcę mieć swobodę postanowień."

I Boulanger zapewniał, że nie myśli kandydować. Obydwaj prześcigali się w zapewnieniach o swej nieograniczonej bezinteresowności. Książę był zachwycony jenerałem, w którym słusznie dopatrzył wygodnego dla siebie narzędzia.

Po obiedzie udano się do salonu, w którym przechowane są w okazałej szafie relikwje domu Bonapartych. Książę pokazywał gościowi cenniejsze pamiątki, między innemi szablę egipską z napisem: „*Sabre du premier consul à Marengo*".

Boulanger zdawał się nie dowierzać autentyczności szabli. Książę, spostrzegłszy to, zapytał nerwowo:

— Czy sądzisz pan, że to jest tandeta dla bałamucenia łatwowiernych?

— Ależ nie—odparł Boulanger z wyrazem głębokiego uszanowania—to jest wielka pamiątka.

— Tak, jenerale, to jest szabla pierwszego konsula. Jeżeli zwrócisz Francji Alzację i Lotaryngję, oddam ci ją.

Nadszedł wieczór. Potrzeba było powracać. Książę nie chciał znaleźć się mniej rycersko od jenerała i pomimo wzdragań się Boulangera, oświadczył, że odprowadzi go aż na ziemię francuską, chociaż wiedział, że pierwszy z brzegu żandarm miałby prawo położyć na nim prawicę i odprowadzić do więzienia, jako pretendenta łamiącego ustawę o banicji. Podróż obu spiskowców przeszła wszakże bez szwanku. Nazajutrz komendant 13-go korpusu był już z powrotem w swojej kwaterze.

W parę dni potem przybył Boulanger do Paryża i oddał Thiébaudowi pierwszą wiązankę biletów tysiącfrankowych na rozpoczęcie pierwszej kampanji.

Bilety te nie pochodziły, jak widzimy, z kasy hrabiego Paryża.

To przyszło dopiero później... **X.**

## Wieczory teatralne.

**„Nieboszczyk Toupinel."**

To tylko mówiono sobie przed sobotnią premjerą w teatrze Nowym, że *Feu Toupinel* to coś podobnego do „Niespodzianek rozwodowych". Na całym placyku przed teatrzykiem na Królewskiej pokazano mi tylko trzech zaledwie panów, którzy owego „Nieboszczyka" oglądali w oryginale w Paryżu. Panowie ci mieli na sobie jednakowego kroju „smokingi", nieskazitelne cylindry i drobno plisowane przody koszul, wyzierające z głębokich wycięć kamizelki.

Słuchano ich z respektem należnym każdemu, co jeździ zimą do Paryża i nie tylko na międzynarodowe wystawy. Dokoła nich tworzyły się grupy. Luzem natomiast przechadzali się nachmurzeni trybunowie, którzy widzieli w Paryżu zeszłego lata tylko... „Teściową". Truło ich to, że o najświeższej nowości paryskiej nic nie mają do powiedzenia.

— Tedy— odzywa się ktoś wśród grupy— „Toupinel" właściwie należy do repertuaru teatru Letniego?

— Rozumie się.

— To poco p. Śliwiński ściąga do swojej kieszeni cudze dobro?

— Ha, „niech każdy gra na własnym instrumencie", jak powiada Duperron. Kto lepiej zagra, ten górą.

Dzwonią. Grad niedopalonych papierosów spada na asfalt werendki bufetowej i na żwir placyku. Publiczność tłoczy się do sali.

W łożach nieco prowincji i sporo bardzo gustownych strojów spacerowych, bądź to już *retour d'Ostende* i *de Franzensbad* bądź jeszcze gotujących się na popis w Biarritz lub Abbazji. W pierwszych rzędach krzeseł sporo osób widywanych jedynie na najświetniejszych premjerach Rozmaitości.

— *Ah!... et vous madame!*

— *Mais comment donc....* Teraz tylko do „Małego" się chodzi.

— Najlepszy teatr w Warszawie.

— Naturalnie, tu tylko zabawić się można.

— Spójrz pan: pełniutka sala.

— *A ne pas-y-croire! C'est Śliwiński qui a fait ce miracle!*

Sąsiedzi zaczynają wątpić, żali ci państwo zrozumieją *polski* przekład „Toupinela". Wątpliwość tę rozprasza atoli widok doskonałego humoru, z jakim oczekują na podniesienie kurtyny.

Top! top! top! Odkrywa się scena.

„Nieboszczyk Toupinel" (osobiście) odrazu traci sympatję publiczności. Wyobrazić tylko sobie! Najbezczelniej zdradził on za życia tak śliczniutką żoneczkę, jak p. Leszczyńska! Zdradzał ją co prawda dla p. Baumanowej, co niewątpliwie stanowi okoliczność łagodzącą, ale że mieć musiał to musiał wzrok krótki... Idjota Toupinel!

To też, gdy wszyscy na scenie zaczynają kolejno wymyślać jego portretowi, sala nie posiada się z radości. Dobrze mu tak.

Wywołują po każdej niemal scenie każdego artystę, farsa „bierze" publiczność, śmiech idzie *crescendo*, a po pierwszym akcie już wątpliwości niema, że ś. p. Toupinel zyskał sobie u nas nieśmiertelność na... kilka tuzinów przedstawień.

Trzej panowie w „smokingach" utrzymują teraz jednozgodnie, że kubek w kubek to samo działo się w Paryżu i... nikt im nie myśli zaprzeczać.

Akt drugi. Ten sam salonik elegancki o żółtych portjerach. Akcja wikła się do tego stopnia, że swój swego nie poznaje. Dopełnia miary p. Śliwiński, rozchorowując się na tonkińską gastrytę, której leczenie wywołuje wielką radość... na galerji. Pani Leszczyńska wciąż, jak magnes żelazo, przykuwa do siebie wszystkie—lornetki.

Akt trzeci równie zabawny, jak poprzednie. *Mise en scène* bardzo staranna. Salon pp. Valory'ch w niczem nie ustępuje przeciętnym salonom ze sceny Rozmaitości. Kostjumy obu pań: Leszczyńskiej i Baumanowej, bardzo gustowne; wyglądają też obie świetnie.

Jedno z drugiem: dużo śmiechu, zadowolenia i oklasków. Co było do dowiedzenia—i czego dowiódł raz jeszcze teatr Nowy, że nie miejsce zdobi niezaradnych, ale że praca, umiejętność i zapobiegliwość zdobią miejsce. *J.*

## Od administracji.

***Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadesłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.***

***Z dniem 26-ym sierpnia r. b. rozpoczęliśmy powieść nową współczesną Estei, „ZA OCEANEM". Początek powieści nowoprzybywającym prenumeratorom dodajemy bezpłatnie.***

— W sobotę, o godz. 6-ej zrana, J. E. Główny Naczelnik kraju i Dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant J. W. Gurko, raczył wyjechać koleją warszawsko-wiedeńską do Skierniewic i o godz. 3-ej min. 25 po południu powrócić do Warszawy. (*Warsz. Dniewn.*)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* zwracają uwagę na olbrzymi projekt przedsiębiorstwa, który opracowała spółka ziemian z gubernij południowych i południowo-zachodnich. Projektodawcy zamierzają mianowicie zbudować całą sieć elewatorów we wszystkich punktach handlowych państwa, na ważniejszych stacjach kolejowych, na przystaniach rzek spławnych i t. d. Według obliczeń towarzystwa, kapitał, potrzebny do wykonania projektu, wynosić powinien około 25 milj. rs.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż na jesieni czytany będzie w radzie państwa projekt ministerjum dóbr państwa w kwestji uregulowania eksploatacji nafty.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum finansów zatwierdziło projekt ustawy „Towarzystwa wschodniego", które ma na celu uregulowanie stosunków handlowych ze Wschodem.

= Polityka kolejowa russka zmierza, jak pisze *Berliner Börsen Courrier*, do uwolnienia skarbu państwa od ciężarów, jakie powodują gwarancje, przyznane towarzystwom kolejowym russkim, pobierającym 40,000,000 rs. rocznie. Przeprowadzające się obecnie reformy taryfowe powinny oszczędzić skarbowi russkiemu 10 do 12 tu miljonów rs. rocznie. Dążąc w tym samym kierunku, polityka kolejowa russka zamierza przeprowadzić upaństwowienie kolei w znacznych rozmiarach i przeprowadza je stopniowo. W końcu tego roku państwo przejmie kolej libawską, której długość wynosi 1080 wiorst, a zaraz potem kolej kursko-charkowsko-azowską, mającą 765 wiorst. Upaństwowienie kolei nadwiślańskiej jest na dalszym planie. Co się tyczy kolei warszawsko-wiedeńskiej, to po ostatniem porozumieniu, przyznającem skarbowi państwa połowę dywidendy, przewyższającej 6% dochodu, interes skarbu w upaństwowieniu tej kolei zmniejszył się o wiele. Upaństwowienie kolei południowo-zachodnich nie jest jeszcze również postanowione. Pewna liczba kolei, które swoim akcjonarjuszom przynoszą tylko zagwarantowane przez skarb państwa dochody, przejdzie po ustanowionym terminie, zgodnie z warunkami koncesji, w posiadanie państwa przez zamianę akcyj na obligacje państwowe.

= Od dnia dzisiejszego na stacji kolei nadwiślańskiej przy ul. Zakroczymskiej zaczyna się ładowanie znacznych transportów w stronę Kowla, na której to przestrzeni od Warszawy zwiększony ruch trwać będzie do 18-go września. Z tego powodu, w ciągu 5-iu dni, a następnie około 18-go b. m. przez taki sam przeciąg czasu przyjmowanie na stacji towarowej nadwiślańskiej ładunków pełnych wagonowych będzie wstrzymane. Tak samo, lecz na czas krótszy, ulegnie przerwie na stacjach: Lublin, Rejowiec i Kowel.

= Nowo przez p. ministra skarbu zatwierdzona instrukcja o porządku wydawania patentów na prawo przemysłu i handlu, ogłoszona urzędownie i obo-

wiązująca od 10-go sierpnia r. b., w niczem nie zmienia takiejże instrukcji z d. 4 listopada 1865 r., dotychczas przez wszystkie władze stosowanej. Jedyną nowością jest uwaga 2-ga do § 14 o potrzebie przedstawiania adresów osób wykupujących patenta, a to ze względu na ustanowiony w 1889 r. podatek dochodowy, co wszakże w praktyce stosowanem już było w roku ubiegłym na zasadzie § 60 instrukcji o podatku dochodowym. Również świeżo dodana uwaga 1-a do § 16 o możności wydawania w niektórych razach półrocznego patentu nawet przed 1-ym lipca, miała już dawniej zastosowanie w praktyce na zasadzie p. 2-go art. 30 ustawy handlowej.

= Wzmiankę z nr. 239-go naszego pisma o usunięciu targu ulicznego z ul. Wałowej uzupełniamy następującemi szczegółami. Osoby, zajmujące się handlem ulicznym, winny wykupić odpowiednie na ten proceder patenty, a niezależnie od tego stosować się do zleceń miejscowej policji, mających na celu nietamowanie komunikacji wozowej i usuwanie wszelkich tumultów i zbiegowisk, ułatwiających kradzieże, oszustwa i t. p. przestępstwa. Ponieważ handlujący na ul. Wałowej w obu wymienionych względach nie byli w zgodzie z obowiązującemi przepisami, przeto p. o. oberpolicmajstra po należytem porozumieniu się z p. o. prezydenta miasta postanowił wzbronić dalszych codziennych jarmarków na wspomnianej ulicy i nie dopuścić wytworzenia się ich w którymkolwiek innym punkcia miasta, za wyłączeniem jedynie niedzielnego targu na Sewerynowie. Dla wozów z produktami, oprócz świeżo przeznaczonej części placu Muranowskiego po za remizą tramwajową, utrzymano dawne miejsca na placu Grzybowskim i Witkowskiego.

= Plac Zamkowy na całej przdstrzeni otrzyma nowy bruk z kostek krzemienia krzeszowickiego.

= Komisja obradująca nad przeprowadzeniem ulicy przez plac po-kapucyński od ulicy Miodowej do Bielańskiej, odniosła się z zapytaniem do zarządu robót kanalizacyjnych, ile kosztować będzie przeprowadzenie nowego kanału i ułożenie rur wodociągowych na projektowanej ulicy. Koszta te obliczone zostały na sumę rs. 26,520.

= Na prośbę mieszkańców ulicy Wałowej i Grzybowskiej, na przestrzeni od Wroniej do Żelaznej, magistrat wraz z zarządem kanalizacji zajął się obmyśleniem funduszów na pokrycie kosztu ułożenia rur wodociągowych na tych ulicach. Jest zamiar uskutecznienia tej roboty jeszcze w r. b.

= Ustawiona niedawno na placu Wareckim przy Świętokrzyskiej tablica do afiszów teatralnych i obwieszczeń przeniesiona została na róg ulicy Wareckiej

= Studnia wodociągowa na ulicy Miodowej, wprost pałacu biskupiego, w sobotę została uprzątniętą. Kasowanie studzien ulicznych dokonywane będzie w dalszym ciągu, a to w celu zmuszenia właścicieli domów do wprowadzania w swych posesjach urządzeń wodociągowych.

= Poruszony wskutek polecenia władzy wyższej projekt reorganizacji powiększenia liczby urzędników warszawskiego magistratu, odpowiednio do obecnego rozwoju i potrzeb miasta, przyczem pensje wszystkich bez wyjątku urzędników, a osobliwie zajmujących niższe posady, miały być znacznie podwyższone, napotyka na silny szkopuł w braku funduszów na ten cel potrzebnych. Wobec tej ewentualności sprawa idzie w odwłokę i prawdopodobnie nieprędzej załatwioną zostanie, aż po faktycznem i ostatecznem przyłączeniu przedmieść Nowej Pragi i Szmulowizny do miasta, co ma nastąpić z końcem b. r.

= Na kolei wiedeńskiej projektują zreorganizowanie kontroli materjałów drogowych, stanowiącej obecnie osobny wydział w zarządzie tejże drogi.

= Zapowiedziane zmniejszenie wydziału likwidacji w warszawskim kantorze Banku państwa odłożone podobno jeszcze zostało na dwa lata.

= W miesiącu bieżącym w kościele ewangelicko-reformowanym przy ulicy Leszno nabożeństwa odbywać się będą w następującym porządku: d. 7-go w języku polskim, d. 14-go w niemieckim, a o godzinie 12-ej w polskim, d. 21-go w polskim, d. 28-go w francuskim z komunją. Pierwsze nabożeństwa rozpoczynają się o godzinie 10-ej zrana. Przygotowane do komunji, odbywa się w dniu poprzedzającym komunję o godzinie 3-ej po południu.

= Nauczyciel II-go gimnazjum żeńskiego, p. Afanasjew, przeniesiony został na takąż posadę do progimnazjum męzkiego w Warszawie, miejsce zaś po nim objął p. Kosorotow, nauczyciel IV-go gimnazjum żeńskiego.

= Konsul perski, p. Edward Epstejn, wyjechał do Berlina.

= W dniu wczorajszym litewski pułk gwardji wyruszył z Warszawy do gub. wołyńskiej.

= W dniu wczorajszym bawił w naszem mieście w przejeździe do Petersburga członek ambasady angielskiej, kapitan Campbden Waller.

= Administrator księztwa łowieckiego, margrabia Zygmunt Wielopolski, w dniu wczorajszym powrócił ze Spały.

= Wspomnienie pośmiertne.

W d. 23-ym z. m. w majątku swym Myśliwczowie zmarł dr. med. ś. p. Teofil Zdzieński. Przybywszy do Warszawy z Płocka, zmarły lekarz praktykował w Warszawie.

Przed dwudziestukilku laty brał udział w prelekcjach publicznych w b. teatrzyku dobroczynności, na rzecz ubogich urządzanych.

= Z teatru i muzyki.

* Afisze dzisiejsze zapowiadają w teatrze Letnim „Esmeraldę" z p. Dąbrowską w roli tytułowej, a w Nowym „Symplicjusza".

* W teatrze Letnim jutro opera Verdiego „Ernani" z p. Migliorim.

* „Nieboszczyk Toupinel" ukaże się jutro po raz trzeci na deskach teatru Nowego.

Na zakończenie widowiska daną będzie pierwszy raz jednoaktowa operetka Herolda p, t. „Handel na żony".

Rzecz tę zaprezentują panie: Fillebornowa, Manowska i Święcka, pp.: Dyliński, Misiewicz i Rzecznik.

* Ze „Sprawy Clémenceau" odbyła się dzisiaj w teatrze Letnim próba jeneralna.

Głośna nowość, która z niebywałem powodzeniem obiegła wszystkie zagraniczne sceny, wystawioną będzie pojutrze.

Na listę korzystających z urlopu przybył świeżo p. Rożalski, kapelmistrz teatru Nowego.

Czynności jego pełnić będzie zastępczo p. Zakrzewski.

* Pani Majeranowska, artystka naszej sceny, powróciła już z urlopu.

= Pożegnalne przedstawienie.

Publiczność warszawska potrafi czasem znaleźć się... w punkcie.

Dowodem tego wczorajsze pożegnalne przedstawienie artystów teatru poznańskiego, którzy w ciągu dwumiesięcznego pobytu w Wodewilu dobrze się zasłużyli.

Pomimo, że ostatnie widowisko było urządzone za miastem w „Promenadzie", wielu warszawian podążyło wysłuchać zabawnej farsy „Ulica Marszałkowska".

Oklasków i bisów trudno zliczyć, a kiedy już zapadła zasłona, wywołano obu dyrektorów pp.: Janowskiego i Skirmunta.

Dziś całe towarzystwo wyrusza do Radomia, gdzie będzie gościć przez dwa tygodnie.

Pisząc o wczorajszem pożegnalnem przedstawieniu w „Promedanie", potrzeba zaznaczyć, iż przedsiębiorca ogrodu zawiele obiecuje, a zamało dotrzymuje.

W sążnistych afiszach ogłasza koncert, każąc sobie płacić *entré*, tymczasem żadnego koncertu nie było.

Drwić z publiczności nie wypada..

= Odnawianie ołtarza.

Roboty około restauracji wielkiego ołtarza w kościele Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim) obecnie są już na ukończeniu i odsłonięcie ołtarza nastąpi w dniu odpustu, przypadającego w tymże kościele d. 8-go b. m.

Odnawianie dokonywa się z funduszów kościelnych, a koszta jego wynoszą rs. 1,500.

= Kościół św. Aleksandra.

Roboty około murów wewnętrznych, kolumnady, kaplic, zakrystji, skarbca i t. p. w drugiej części kościoła św. Aleksandra, w tych dniach ukończone już zostały i za kilka dni zaraz po usunięciu rusztowania, wzniesionego do kopuły i latarni, rozpocznie się tynkowanie ścian.

Z robót zewnętrznych po zupełnem wykończeniu i odsłonięciu podstawy kopuły głównej, obecnie prowadzi się, oprócz dalszego krycia szyfrem kopuły, układanie dachów na bocznych nawach, wykończanie niższych gzemsów i wejść kamiennych, oraz tynkowanie części frontowych od strony Nowego Świata.

Wogóle dzięki staraniom i energji komitetu budowy, roboty na wszystkich punktach powiększonej świątyni już są na ukończeniu i najdalej w połowie r. p. w zupełności będą dokonane.

= Malarstwo dla kobiet.

W piątym roku istnienia szkoła malarska dla kobiet, utrzymywana przez p. Ludwika Wiesiołowskiego, ulega pewnym ulepszeniom.

Rozszerzono mianowicie zakres oddziału sztuki stosowanej, oddajac go pod kierunek jednej z bardziej znanych artystek.

W oddziałach sztuki czystej kursa malarstwa odbywają się w porze dziennej, rysunku zaś w godzinach wieczornych.

= Wbrew zakazowi.

W ostatnich czasach, pomimo wielokrotnych zakazów, wydawanych w skutek starań Towarzystwa opieki nad zwierzętami, znowu rozwinęło się uliczne kowalstwo, polegające na nieumiejętnem kuciu koni dorożkarskich przy studniach miejskich.

Jeżeli już niepodobna temu zapobiedz, wartoby przynajmniej zażądać gwarancji specjalności od kowali ulicznych.

= Oglądanie mieszkań.

Oglądanie i wynajmowanie lokali prywatnych za pośrednictwem kart, wywieszanych przez właścicieli domów, zaczyna być coraz częściej przyczyną rozpraw w sądach pokoju.

Najczęściej chodzi tu o samowolne pokazywanie mieszkania, podczas nieobecności lokatorów lub o zaginięcie rzeczy uniesionych przez podejrzane indywidua, szukające ku temu sposobności w oglądaniu lokalów do wynajęcia.

Aby złemu zaradzić, wkrótce ukażą się przepisy o wynajmie lokali, zajmowanych przez lokatorów.

I tak: jeżeli właściciel domu w kontrakcie z lokatorem swym nie miał zastrzeżonego prawa pokazywania lokalu poszukującym ich przed wyprowadzką lokatora, nie będzie mógł żądać, by lokal mógł być oglądany dłużej, niż przez jeden miesiąc, po cztery godziny dziennie, oprócz niedziel i świąt, dalej zaś oglądanie może trwać tylko od godz. 9-ej rano do zmroku i wyłącznie w towarzystwie gospodarza domu, rządcy lub stróża, bez których lokator, choćby miał zastrzeżone w kontrakcie wszelkie ustępstwa dla gospodarza, nie będzie obowiązany wpuszczać do mieszkania obcych osób.

Na kartach wreszcie przy każdym lokalu powinny być wyszczególnione godziny, w których będzie wolno lokal oglądać.

= Palenie ciał.

Jeden z przemysłowców tutejszych pochodzenia niemieckiego otrzymał z Berlina wezwanie, ażeby utworzył w Warszawie towarzystwo, czyli raczej filję towarzystwa berlińskiego palenia trupów.

Ma on użyć do tego pomocy pastorów.

= Wyścig pływacki.

Z inicjatywy licznego koła amatorów pływania urządzony był wczoraj wyścig pływacki, w którym brały udział wyłącznie dzieci Powiśla, a więc przewoźnicy, rybacy, służba z łazienek itp.

Meta była wyznaczona od cytadeli aż do przystani na Bielanach.

Ponieważ dla zwycięzców przeznaczono zebrane w drodze składki nagrody pieniężne, na amatorach więc nie zbywało.

Większość zapaśników stanowili jednak dyletanci, którzy dość prędko ustawali i z rezygnacją cofali się do brzegów.

Wytrwało tylko dwóch, a mianowicie: Wiktor Jaszczyński z Żerania, po którym do oznaczonej mety w parę minut później dopłynął Jan Grzebień, przewoźnik.

Jaszczyński otrzymał 10, a Grzebień 6 rs.

= Linochodka.

Ogród Doliny szwajcarskiej przez dwa dni ubiegłe gromadził dość znaczną liczbę publiczności.

Zgromadzała ją chodząca i jeżdżąca po linie donna Eroina, hiszpanka, biegle władająca mową niemiecką.

= Ze sportu.

Czwarty dzień wyścigów jesiennych w Moskwie przypadł we czwartek, d. 28-go b. m.

Wyścig dwulatków o nagrodę słynnego „Guizot" rs. 1,500, dystans 300 sąż., powołał do startu dwanaście koni. W zaciętej walce zdobyła o łeb pierwszą nagrodę rs. 1,425 „Armida" hr. L. Krasińskiego, na drugiem miejscu przyszły głowa w głowę „Facetka" Augusta hr. Potockiego i „Własť Tmy" br. Iljenko, biorąc po rs. 178. Bez miejsca były między innemi „Duchesse de Monaco" L. Grabowskiego i „Kirkor" J. Reszkiego.

Nagrodę „Zachęty" rs. 864 wygrał z wielką łatwością „Gaston Phoebus" L. Grabowskiego, „Concette" Paradoksa pozostała bez miejsca.

Żywe zainteresowanie wzbudzał wyścig o nagrodę Chodyńską, gdzie walczyły „Farsa" L. Grabowskiego, „Tormentor" L. hr. Krasińskiego, „Parnel" Paradoksa, „Kordelja" ze stada janowskiego i „Korfu" Woroncowa. Z miejsca bieg prowadził „Par-

nel", następnie „Tormentor", ale na ostatniej wiorście łatwo wysunęła się na czoło „Farsa" i wygrała na cztery długości, przebiegłszy 2 w. w 2 m. 24 s., nagroda wyniosła rs. 1,425, drugim był „Korfu", trzecim „Tormentor".

Niemniej ożywioną była walka ośmiu koni o nagrodę Petersburską rs. 1,000. Wyścig prowadził „Roi de la Baltique" L. Grabowskiego, mając koło siebie „Sławianofilkę" Woroncowa i „Thebais" Wł. Mysyrowicza, na ostatnim zakręcie wyprzedził wszystkich „Rubin" L. hr. Krasińskiego, ale już na prostej linji rozpoczął z nim walkę „Belfort" ks. Chiłkowej, który u mety zwyciężył na dwie długości, „Rubin" był drugim z nagrodą rs. 216.

W wyścigu z płotami trzeci przyszedł „Le Heron" J. Reszkego i takież miejsce zajęła „Ofelja" Wł. Mysyrowicza w wyścigu „Sprzedażnym".

= Skarb w ramie.

Przed kilkoma tygodniami w paryzkim *Figaro* zamieszczono wzmiankę, iż pewien miejscowy antykwarjusz poszukuje i nabywa za wysokie sumy obrazy hiszpańskiego malarza Diaz'a.

Adwokat tutejszy, p. K., posiadał żądane płótno, przedstawiające krajobraz, a nabyte przed kilkoma laty za 1,600 rs. Właściciel obrazu, którego autentyczność jest stwierdzoną, zwrócił się niezwłocznie do paryzkiego zbieracza, żądając za dzieło 25,000 franków.

W odpowiedzi nadszedł list z zawiadomieniem, iż żądana suma będzie wypłaconą po obejrzeniu obrazu.

P. K. cenny zabytek sztuki niezwłocznie wysłał do Paryża i jak się można łatwo domyśleć, niecierpliwie oczekuje na rezultat posyłki.

= Ciekawa sprawa.

Trzy lata dobiega, jak z horyzontu Warszawy zniknął bez wieści Adam P., b. obywatel ziemski.

Przed samem zniknięciem P. ubezpieczył się na życie, w jednem z towarzystw asekuracyjnych na rs. 15,000 i wniósł całoroczną składkę.

Ponieważ dalsze składki nie były płacone, więc uważano ubezpieczenie za przepadłe.

Tymczasem teraz dopiero rodzina otrzymała wiadomość, że P. zmarł przed ekspiracją polisy w Nowym Jorku.

Oryginał polisy zginął lecz są inne dowody ubezpieczenia.

Według opinji prawników Towarzystwo będzie zmuszone rs. 15,000 wylegitymowanym spadkobiercom P. wypłacić.

= Podróż obłąkanego.

Rzadki to chyba fakt, aby człowiek dotknięty obłędem umysłowym, stwierdzonym przez lekarzy-psychjatrów i sądownie uznany za niepoczytalnego, zdołał odbyć podróż aż do Jerozolimy.

Rok już dobiega, jak b. obywatel ziemski, R. S., zniknął bez wieści, mając przy sobie zaledwie kilkanaście rubli.

Pozostawał on pod nadzorem brata, jako dotknięty obłędem.

Chory, oprócz szalonego rzucania pieniędzmi i tworzenia rozmaitych dziwacznych teoryj religijnych, zachowywał się spokojnie, więc go wypuszczano na miasto, dając nawet czasami pewne kwoty, chociaż S. nigdy nie umiał objaśnić na co pieniądze wydał.

Raz z takiej przechadzki, w początkach października r. z., S. nie wrócił i pomimo najusilniejszych starań, obietnic sowitej nagrody, na żaden ślad zbiega nie natrafiono.

Dopiero przed paru tygodniami w drodze urzędowej rodzina otrzymała wiadomość, iż R. S. jest w Jerozolimie.

Doszedł on tam do ostatniej nędzy i gdyby nie szlachetna pomoc oo. Reformatów, u których znalazł przytułek, byłby z głodu umarł.

Tam nieszczęśliwy manjak przyznał się do nazwiska i wskazał adres brata.

Jakim sposobem człowiek, uznany za niepoczytalnego, mógł przedostać się za granicę i bez funduszów dotrzeć aż do Jerozolimy? — pozostaje dla rodziny i znajomych niewytłumaczoną zagadką.

= Kradzieże.

Z mieszkania Pauliny Dębińskiej przy ul. Freta pod nr. 4-ym skradziono różne rzeczy wartości 120 rs. — W przejściu przez plac za Żelazną Bramą Zuzannie Leonowiczowej wyciągnięto portmonetkę, w której znajdowało się 100 rs. — Zamieszkałej przy ul. Wspólnej pod nr. 9-ym Annie A. skradziono różnych rzeczy na sumę 116 rs. — Na ul. Targowej Abramowi Mellerowi podczas snu wyciągnięto 140 rs. — Na targu w Gościnnym Dworze Marji Frydmanowej wyciągnięto portmonetkę ze 125 rs. — Jakóbowi Apfelbaumowi skradziono zegarek złoty z dewizką wartości 100 rs. — W przejeździe do dworca kolei wiedeńskiej hr. Platerowi skradziono walizę z rzeczami. — Zamieszkałemu przy ul. Freta pod nr. 28-ym Wojciechowi Benchowi skradziono różną garderobę wartości 128 rs. — Z mieszkania Katarzyny Gorbaczewiczowej przy ul. Ogrodowej pod nr. 30-ym skradziono różne rzeczy na sumę 145 rs. — Z mieszkania E. Godela przy ul. Nowolipie pod nr. 29-ym skradziono garderobę i bieliznę wartości 139 rs. — Żonie kupca Gitli Folusowej skradziono przy ul. Krochmalnej pod nr. 14-ym rewers na 100 rs. — Z mieszkania Karola Naakego przy ul. Wolskiej pod nr. 5-ym skradziono garderobę wartości 170 rs.

= Bez właściciela.

Policja od znanego złodzieja odebrała konia z wozem.

Ponieważ właściciel niewiadomy, konia, do czasu odszukania prawego posiadacza, odesłano do czyściciela miasta.

= Zuchwały rabunek.

Ofiarą nader zuchwałego rabunku padł wczoraj, o godz. 10-ej wieczorem, Berenson, zamieszkały przy ul. Kościelnej pod nr. 10-ym.

Berenson, powracając do domu, wstąpił do kawiarni Szmula Bratsa za Żelazną Bramą pod nr. 6-ym.

W kawiarni znajdowało się kilku współwyznawców Berensona, wobec których zaczął przeliczać pieniądze.

Przy drugim stoliku siedziało dwóch żydów: Abram Cyferblat i drugi, niewiadomego nazwiska.

Otóż obaj ci żydzi, rzuciwszy się nagle na B., wyrwali mu przemocą część pieniędzy w sumie 3 5 rs., a zanim kto z obecnych mógł zdać sobie sprawę z tego co zaszło, rabusie zbiegli.

Cyferblata wkrótce ujęto, ale bez pieniędzy.

= Poparzenie.

W sieni domu pod nr. 18-ym na Starem Mieście 18-letni Jankiel Berek, terminator szewcki, zbytkując, przewrócił Łucję Naderową, niosącą garnek z ukropem.

Kobieta upadła, a ukrop oblał chłopca.

Terminator ma dotkliwie poparzoną twarz i szyję.

= Sceny małżeńskie.

W dniu wczorajszym Jan Majdecki, powróciwszy do domu, pod nr. 14-ym przy ul. Łuckiej w stanie nietrzeźwym, wszczął kłótnię, a następnie bójkę z żoną Krystyną.

Słaba kobieta uległa i uderzona tępem narzędziem w głowę, straciła przytomność.

Pomoc lekarską niebawem Majdeckiej udzielono.

Na Czystem Ignacy Welf, również pijany, pobił żonę i dzieci.

Oburzona małżonka wylała na męża garnek ukropu i Welf został dotkliwie poparzony.

Na Nowej Pradze Dominik Gredysz, powróciwszy w nocy do domu w stanie nietrzeźwym, rozbudził swą rodzinę, domagając się wódki.

Kiedy mu perswadowano, iż wszystkie szynkownie są już zamknięte, Gredysz pobił żonę, a córce swej, 16-letniej Zofji, w szalonej pasji złamał rękę.

Gredysz tak się awanturował, iż sąsiedzi, wezwani o pomoc, musieli szaleńca związać.

= Z huśtawki.

W podwórzu domu pod nr. 54-ym przy ul. Złotej spadł z huśtawki 18-letni Stanisław Jarosławski i poniósł tak ciężkie obrażenia, iż w stanie bezprzytomnym odwieziono go do szpitala przy ul. Smolnej.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż Jarosławski był pijany.

Przedsiębiorcę huśtawek, za dopuszczenie człowieka pijanego do huśtania się, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Pod nr. 87-ym przy ul. Solec spadł z huśtawki 4-letni chłopczyk, Antoni Aszenchewer.

Biedne dziecko uległo tak silnemu wstrząśnięciu, iż życiu malca grozi niebezpieczeństwo.

= Dwa podrzucenia.

W podwórzu domu pod nr. 17-ym przy ul. Brackiej podrzucono kilkutygodniową dziewczynkę, którą umieszczono w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Na Szmulowiznie pod drzwiami mieszkania małżonków Lesińskich znaleziono koszyk, a w nim nowonarodzone niemowlę płci męzkiej.

Lesińscy wzięli chłopczyka na wychowanie.

= Krwawe zajście.

Dwaj stangreci: Stanisław Grzmiel i Aleksander Górski, w podwórzu domu pod nr. 36-ym przy ul. Złotej, wszczęli kłótnię, a następnie bójkę.

Grzmiel powalił przeciwnika na ziemię i kilkakrotnie zranił go tak ciężko w głowę, iż Górski stracił przytomność.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 2-go do 13-go września na kolei nadwiślańskiej na przestrzeni Warszawa Kowel kursować będą pociągi pasażerskie: № 6-ty wychodzić będzie z Warszawy o gedz. 7-ej min. 20 zrana i przychodzić do Iwangrodu o 11 min. 16 przed południem; № 5-ty wychodzić będzie z Iwangrodu o 6 min. 50 wieczorem, przychodzić zaś do Warszawy o 10 m. 30 wieczorem. Od d. 2-go do 14-go września na tejże linji będą kursowały pociągi osobowo-towarowe: № 4-ty wychodzić będzie z Warszawy o 9 m. 5 wieczorem, przychodzić zaś do Kowla o 9 m. 50 wieczorem; № 3-ci wyjdzie z Kowla o 11 min. 45 w nocy i stanie w Warszawie o 10 m. 20 zrana.

— D. 5-go września, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału sierot i ochron.

# Wjazd do ogrodu.

Stosownie do wezwania p. prezydenta, komitet opieki nad plantacjami miejskiemi zebrał się wczoraj o godzinie 2½ po południu w Saskim ogrodzie pod przewodnictwem dra Markiewicza, zastępcy nieobecnego w Warszawie prezesa, dziekana Jurkiewicza.

Opinja komitetu w przedmiocie udostępnienia przystępu do teatru Letniego, który ma być zamieniony na prowizoryczny zimowy, była za urządzeniem krytego korytarza od ul. Niecałej.

W zasadzie korytarz ten został postanowiony, lecz nasunęły się poważne przeszkody w doprowadzeniu uchwały do skutku.

Przedewszystkiem koszt budowy korytarza, obliczony na kilkanaście tysięcy rubli, obciążał znacznie budżet teatralny, a wreszcie wyrodziła się kwestja służebności widoku z posesji p. Walfisza, trudna do usunięcia, ponieważ służebność ta jest zawarowana w hypotece.

Z tych powodów prezes dyrekcji teatrów, jenerał-major Palicyn, wrócił do dawniejszego projektu, aby urządzić podjazd ekwapiży do teatru.

Prezydent miasta w myśl opinji specjalistów, będących członkami komitetu plantacyjnego, uważał, iż urządzenie wjazdu do ogrodu, a zwłaszcza zajęcie pewnej przestrzeni na postój ekwipaży, przyniosłoby uszczerbek najpiękniejszej i największej naszej plantacji miejskiej.

Ostatecznie kwestję raczył rozstrzygnąć J. E. Główny Naczelnik Kraju, przybywszy wczoraj o godzinie 3-ej po połndniu do ogrodu Saskiego, gdzie już znajdowali się: prezydent jenerał-lejtnant Starynkiewicz, prezes teatrów jenerał-major Palicyn, starszy inżenier miasta p. Kajetan Mościcki, oraz komitet plantacyjny, z głównym ogrodnikiem plantacyj, p. Franciszkiem Szaniorem.

W imieniu komitetu p. Edmund Jankowski, redaktor *Ogrodnika Polskiego*, miał zaszczyt przedstawić JE. Głównemu naczelnikowi kraju, jakie motywa skłaniały do oświadczenia się na konferencjach w maju odbytych przeciw urządzeniu wjazdu i postoju.

Między innemi, p. Jankowski twierdził, że urządzenie placu na postój wymagałoby usunięcia sporej liczby drzew, oraz że parogodzinne stanie koni na powietrze ogrodu może wywrzeć wpływ ujemny.

JE. Główny naczelnik kraju raczył uwzględnić opinję komitetu, a zarazem przychylić się do projektu jenerała Palicyna w sposób następujący:

Dyrekcja ma swoim kosztem urządzić drogę wjazdową od ul. Niecałej do teatru, szosową lub brukowaną, lecz bez niszczenia drzew.

Droga ta może być z zachowaniem powyższego warunku zrobioną, w jednem zaś tylko miejscu, za budką kasową, potrzeba będzie posunąć ogrodzenie teatru w stronę samego budynku.

Postoju ekwipaży unika się stanowczo dzięki następującej manipulacji.

Wszystkie ekwipaże i dorożki, z których wysiądzie publiczność, podążą dalej i objechawszy teatr od Żabiej, powrócą znów w kierunku Niecałej i staną na ulicy hr. Kotzebue.

Z chwilą, gdy przedstawienie się kończy, łańcuch policjantów (a może, jak projektują, przez telefon) będzie wywoływał stangretów ekwipaży prywatnych oraz numera dorożek, które w porządku tym mają zajeżdżać i okrążywszy teatr, znów powracać.

Będzie to może zmudna manipulacja, lecz zapobiega postojowi koni w ogrodzie, co ochroni roślinność od uszkodzenia.

Z obu stron drogi zostaną urządzone barjery, oddzielające przejazd od trawników i gazonów. *Sk.*

## ZE ŚWIATA.

× **Nagrodzony.** P. Piotr Wojtowicz, który na tegorocznym konkursie rzeźbiarzy w szkole sławnego Zumbuscha zdobył pierwszą nagrodę, a tem samem stypendjum na dwuletnią podróż, jest, jak podnoszą dzienniki wiedeńskie, pierwszym polakiem, który w ten sposób odznaczył się w pomienionej szkole. Zawdzięcza on nagrodę wspaniałej grupie, przedstawiającej porwanie Sabinek. P. Wojtowicz już dawniej uzyskał za dzieło „Perseusz z głową Meduzy" mniejszą nagrodę, a wykonaną przez siebie figurą, przedstawiającą młodą dziewczynę po kąpieli, zwrócił na siebie powszechną uwagę. Dzienniki przepowiadają świetną przyszłość młodemu artyście, który dla dalszego kształcenia się wyjeżdża do Rzymu i Paryża.

× **Nowości teatralne.** Rozpoczynający się sezon teatralny paryski całą wiązankę zapowiada nowości. I tak: Opera wystąpi z „Czarodziejem" Masseneta, Opera Komiczna przygotowała „Benvenuta" Diaza, „Cassia" Delibesa i „Circe" Dubois. Teatr Porte St. Martin studjuje „Kleopatrę" Sardou i Moreau, w której tytułową rolę objęła Sarah Bernhardt. Menus-Plaisirs zamierza dać „Bel-ami" i „Bête humaine", obiedwie przerobione przez Busnacha z powieści Maupassanta i Zoli. Variétés wreszcie wystąpi z nową komedją Meilhaca „Ma cousine" i ze sztuką Millauda i Ferriera.

× **Potwór morski.** Z Neapolu donoszą, iż ludność pobliskiej wioski Marechiaro spędzała dnie i noce w obawie przed strasznym jakimś potworem morskim, który się miał w tych czasach w zatoce Neapolitańskiej pojawić. Przed kilku dniami niejaki Paolo Rizzo, kąpiąc się w jednej z grot, ujrzał nagle potwora przed sobą, który z otwartą paszczą i ognistemi oczami płynął ku niemu. Rizzo zbiegł szczęśliwie, na drugi dzień jednak w tem samem miejscu i w tej samej pozycji napotkał straszydło ponownie. Chłopak z rewolwerem w ręku, umyślnie na ten cel przygotowanym, podsunął się bliżej i zauważył, iż potwór nie oddychał. Spostrzeżenie to natchnęło go odwagą do dalszych badań, jakoż zwolna, z całą ostrożnością poczynając sobie, przekonał się w końcu, iż miał przed sobą pień figi indyjskiej. Z trjumfem wydobył tedy pień z wody i ku radości mieszkańców jej obnosił go po wiosce.

× **Bandyci.** Dzienniki konstantynopolitańskie donoszą o wypuszczeniu na wolność uprowadzonego i przez

pięć dni więzionego przez bandytów kupca greckiego, Saridhuki. Policja miejscowa uwolnienie to przyjęła do wiadomości, na żaden jednak ślad złoczyńców nie natrafiła. Saridhaki przez cały czas niewoli pilnie był strzeżony i zawiązane miał oczy, których pod groźbą śmierci odsłaniać mu nie wolno było. Rozwiązano mu je raz tylko w chwili, gdy miał podpisać weksel na 3,000 funtów; otaczali go wtedy uzbrojeni i zamaskowani ludzie. Miejscowość, w której był zamknięty, cała wyłożona była derami. Z więźniem bandyci obchodzili się z całą względnością. Sułtan osobiście nakazał śledztwo, do tej pory wszakże policja nic nie wykryła.

## NEKROLOGJA.

D. O. M

Ś. P.

**SEWERYN Hr. URUSKI,**

**Ochmistrz Dworu Jego C. K. Mości, b. marszałek szlachty gub. warszawskiej, kawaler orderów**, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 73, zasnął w Bogu w Pizie, dnia 16 sierpnia 1890 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, dnia 4-go września, tj. we czwartek, o godz. **11-ej** zrana, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostała wdowa, córki, zięciowie, wnukowie i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i pobożnych. —3006

Ś. P.

**Henryk Czekierski,**

opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 31 sierpnia r. b., przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 58. W głębokim smutku pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w d. 3 września, tj. we środę, o godz. **11** rano, w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po poł. na cmentarz powązkowski.

Ś. P.

**Januś Matuszewski,**

syn Ignacego i Anieli, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 30 sierpnia r. b., przeżywszy rok 1 i miesięcy 6. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 1-go września, o godzinie **5-ej** po południu, z domu przy ulicy Marszałkowskiej № 62, na cmentarz powązkowski. —1128

**† Ś. p. STANISŁAW CHWAT,**

**student medycyny,**

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła ewangelicko-reformowanego przy ul. Leszno, dnia 3-go września r. b., o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz tegoż wyznania. —3012—

† W dniu 2 września, tj. we wtorek, jako w dzień imienin ś. p.

**Stefanji Podwysockiej i Stefana Podwysockiego,**

odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godznie **9-ej** zrana, w kaplicy Matki Boskiej, msza św. żałobna za spokój ich dusz, na którą pozostała matka wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2965—

† W dniu 2-im września, w kościele katedralnym św. Jana odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana, za spokój duszy

**ś. p. Antoniego Markowskiego,**

członka archikonfraternji literackiej, na które bratwo zaprasza rodzinę i życzliwych. —2997—

† W dniu 2 września r. b., tj. we wtorek, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Stefana SOBOLEWSKIEGO**, właściciela apteki, jako w oktawę imienin, na które pozostała matka, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —300—



## Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

**(Otrzymane wczoraj.)**

***Petersburg*** 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Nowoje wremia* donosi, że emir bucharski postanowił całą swoję armję umundurować na wzór armji russkiej i prosił o odkomendorowanie do Buchary doświadczonych oficerów dla wyćwiczenia wojska bucharskiego. Taż sama gazeta zaznacza pogłoskę o zamiarze Izaak-chana proszenia o przyjęcie go do poddaństwa russkiego i zaliczenie go do armji russkiej.

***Petersburg*** 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Podobno nowa taksa aptekarska wprowadzoną będzie w życie od początku roku 1891.

***Petersburg*** 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn*)— Główny zarząd wojsk kozackich opracował nową ustawę o zarządzie gminnym stanic.

***Moskwa*** 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W biegu dwulatków w dzisiejszym dniu wyścigów pierwszy u mety stanął „Chapeau-bas" p. L. Grabowskiego, drugą była „Penelopa". Nagrodę rs. 10,000 zdobył „Tryton", drugie miejsce zajęła „Farsa" p. Grabowskiego.

***Niżny Nowogród*** 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Dziś odbyło się drugie zebranie zjazdu żeglugowego pod prezydencją jenerała Baranowa. Na porządek dzienny weszła kwestja przeniesienia kazańskiego okręgu komunikacyj do Niżnego Nowogrodu. Pełnomocnicy jednomyślnie oświadczyli się za przeniesieniem okręgu.

***Wiedeń*** 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzienniki zamieszczają wstrząsające opisy katastrofy, która nawiedziła porzecze tyrolskie młodego Renu w okolicy: Hohenems, Höchst i Lustenau. Wylew nastąpił nagle w nocy, tak, że mieszkańcy wsi Altach zaledwie z życiem ujść zdołali. Miejscowość ta stoi głęboko pod wodą. Nasyp kolejowy pomiędzy Hohenems a Goetzis przerwany na przestrzeni 1,200 metrów, woda góruje nad nim do wysokości 80 centimetrów. Spustoszenia, wyrządzone w całej okolicy, przedstawiają rozdzierający widok. Ratunek energiczny.

***Lwów*** 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. Warsz.*)— Nominacja prof. Michała Bobrzyńskiego na wiceprezesa galicyjskiej rady szkolnej już nastąpiła. Sejm galicyjski zbierze się dopiero w połowie października.

***Londyn*** 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Według depesz z Mozambiku anglicy objęli w posiadanie faktyczne pas górzysty kraju, otaczający rzekę Shire.

***Madryt*** 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Biuletyn urzędowy z d. 28-go b. m. opiewa: W prowincjach: Alikante, Badajoz, Tarragona, Toledo i Walencja zachorowało na cholerę 72 osób, zmarło 36.

***Madryt*** 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Stan zdrowia młodziutkiego króla Alfonsa nie jest pomyślnym. Królowa rejentka wyjechała nareszcie wczoraj z cierpiącym synkiem do Bilbao, gdzie zamierza zabawić przez sześć tygodni.

***Ateny*** 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Sejm grecki został rozwiązany, a wybory naznaczone na d. 26-ty października.

***Ateny*** 31-go sierpnia. (*T. pr. Kur. W.*) — Król i książę Mikołaj udali się przez Trjest do Berlina.

***Bukareszt*** 31-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W manewrach siedmiogrodzkich armji austrjackiej, które rozpoczną się d. 12-go b. m., uczestniczyć będzie rumuński minister wojny, jenerał Vladesku.

***Belgrad*** 31-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Minister finansów, Wuicz, skutkiem wrażeń, zaczerpniętych podczas pobytu w Wiedniu, oświadcza, że uśmierzenie zatargu ekonomicznego z Austrją rychło nastąpi.

***Belgrad*** 31-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Pułkownik Kosta Koka-Milowanowicz uczestniczyć będzie w wielkich ćwiczeniach jesiennych armji russkiej.

***Kostantynopol*** 31-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Prawosławny metropolita klasztoru w Macedonji został aresztowany z rozkazu sułtana. Metropolita jest obwiniony o **korespondowanie z obcym rzadem.**

***Waszyngton*** 31-go sierpnia. (*T. p. K. W.*)— Urzędownie stwierdzono, że traktat pokoju pomiędzy San Salwadorem i Gwatemalą został podpisany, skutkiem czego w centralnej Ameryce powszechny stan pokojowy został przywrócony. Zupełna niepodległość San Salwadoru w traktacie zastrzeżona. Wojska obu państw cofnięte być mają od granicy w ciągu 48-iu godzin.

**(Otrzymane dziś.)**

***Wiedeń*** 1-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Duński następca tronu, który bawił tutaj przez kilka dni *incognito*, wyjechał z powrotem do Kopenhagi, zatrzyma się wszakże w Pradze czeskiej. (*Aj. półn.*)

***Lwów*** 1-go września. (*T. pryw. Kur. W.*) — Namiestnik hr. Badeni udaje się około d. 6-go b. m. do Wiednia w sprawie nominacji nowego marszałka, którym niezawodnie zostać ma ks. Eustachy Sanguszko.

***Berno morawskie*** 1-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Wczoraj odbył się w Ołomuńcu pod przewodnictwem posła Webera wiec studentów słowiańskich, celem zorganizowania skuteczniejszego oporu przeciw niemcom. (*Aj. półn.*)

***Praga*** 1-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Młodoczesi podnieśli myśl zamianowania biskupa Strossmajera przez wszystkie gminy czeskie obywatelem honorowym z powodu czterdziestoletniego jubileuszu jego kapłaństwa. Rozpoczęto w tym duchu gorącą agitację.

***Berlin*** 1-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Słychać, że cesarz Wilhelm zamierza w jesieni udać się do Alzacji, celem zwiedzenia dóbr tam nabytych.

***Berlin*** 1-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Podróż powrotna cesarza Wilhelma morzem Baltyckiem była bardzo burzliwa. Eskadra znajdowała się kilkakrotnie z powodu gwałtownej fali w krytycznem położeniu.

***Berlin*** 1-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz przyjmował wczoraj świeżo przybyłego z Afryki podróżnika, dra Petersa (którego przez pewien czas uważano już za nieboszczyka; *przyp. red.*).

***Berlin*** 1-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczorajszy obchód pamiątkowy na cześć Lasalle'a odbył się w porządku.

***Kiel*** 1-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Pojutrze cesarz Wilhelm na jachcie „Hohenzollern" odbędzie tutaj przegląd zjednoczonej eskadry niemiecko-austrjackiej, poczem na czele tejże popłynie do Flensburga.

***Belgrad*** 1-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Królowa Natalja zamierza opublikować listy, pisane podczas wojny serbsko-bułgarskiej przez króla Milana do niej. Listy te mają dowodzić, że król po doznanej klęsce miał chwilowo zamiar zbliżenia się ku Rosji.

***Berlin*** 1-go września. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—
Ruble w gotówce **249 90** (onegdaj 247.00)
Ruble na dostawę **249 75** (onegdaj 247.00)

## GIEŁDA.

*Warszawa, 1-go września.*

**W walutach obcych ruch średni.** Krótkim **Berlinem** obracano po 40.35, 40.37½, 40.40, 40.42½ i 40.45, przeważnie jednak po kursach 40.40 i 40.4, żądając 40.70. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 40.15, 40.20, 40.22½ i 40.25. **Londyn** krótki kupowano po 8.18, przy zaofiarowaniu po 8.22. **Paryż** krótki chciano zbyć po 32.85, nabywano zaś po 32.65. W zaofiarowaniu nominalnem notowano **Wiedeń** krótki po 74.25.

**Listy zastawne ziemskie starano się umieścić** po 95.55 **I ser.** i po 94.15 II, III, IV i V **ser.**, a umieszczono parę tysięcy V-ej serji po 94.10. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej, 98.30 II-ej, 96.25 III-ej, 95 IV-ej i 94.85 V-ej ser., a wzięto kilkanaście tysięcy III-ej serji po 96.05, oraz kilka tysięcy ostatniej serji po 94.55.

Zapłacono rs. 1.31 5/6, 1.31 11/12 i 1.32 za 20 tysięcy kuponów celnych i 40.45 za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

*W. O.*

**Okowita.** Wiadro od 8.48 do 8.51¹, garniec od 2.76 do 2.77. Dowozy wystarczające. Usposobienie spokojne. **Cena wars. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.50.**

— Dr **Szumlański** powrócił. Krucza 25. ***Choroby uszów, nosa i gardła.*** 2955

**Dr A. Sobolewski wyjechał.** 3010

**Dr Sokołowski powrócił.** 1129

— Dr ***Maurycy Rundo powrócił z zagranicy.*** Kozia, ***Hotel Saski.*** 2998

Dr **MAZARAKI**
b. ord. klin. szpit. św. Łazarza powrócił z zagranicy. Choroby weneryczne i skóry. Od 8—9 i 4—6 po poł. Od 1—2 wyłącznie kobiety. 2969

— ***Największy wybór przyborów szkolnych poleca Skład papieru Karola Radzińskiego, Krak.-Przedm. 5 wprost Uniwersytetu.*** 2996

# M. REICHER,

nauczyciel kaligrafji, powrócił z zagranicy i udziela lekcyj od 5 do 9 wieczorem. Bielańska 4. 2975

2 ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Oboźna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowemi mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami etc

# MAGAZYN KRAWIECKI

przy jednej z głównych ulic Krakowa, w miejscu handlowo najkorzystniej położonem w blizkości dwóch największych hoteli, prowadzony wzorowo przez lat 20, jest z powodu stosunków familijnych zaraz ***z wolnej ręki do sprzedania.***
Pośrednictwo wykluczone. Bliższa wiadomość w adm. Nowej Reformy, Kraków, ul. św. Jana 13, pod „Magazyn 20." 1127

***Apteka Wendy i Wiorogórskiego***
Nr 45 Krakowskie-Przedmieście w Warszawie, posiada na składzie znanej czystości
***ODCZYNNIKI CHEMICZNE***
słynnej berlińskiej fabryki ***C. A. F. Kahlbauma,*** poleca się pracowniom chemiczno-rozbiorowym, cukrowniom i innym zakładom przemysłowym. 1020r

— Dr ***F Guliński, akuszer,*** powrócił. Ul. Jerozolimska nr 56. 2985

— Dr. Władysław ***Wróblewski*** powrócił. Plac Warecki nr. 6. 2970

# Towarzystwo Łazienek Akcyjnych przy Nowym-Zjeździe.

***Łaźnia 20 kop.*** po gruntownem odnowieniu oddaną została do użytku publiczności. 1125r

# Pensja żeńska 6-klasowa

**Natalji Porazińskiej** 2562
przeniesiona na ulicę Bracką nr 4. Zapis uczennic na rok szkolny 1890/1 rozpocznie się 20 sierpnia.

— ***Kąpiele elektryczne*** uskuteczniają się codziennie w zakładzie hydropatycznym w ***Łazienkach akcyjnych.*** 1099r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— N.—Zupełnie nie rozumiałem twej bytności, postępowałaś tak najdroższa, jakbyś mnie unikała i chciała się pozbyć. Jak mi jest szalenie przykro, trudno opisać, błagam cię najdroższa o parę słów, w przyszłym tygodniu wyjadę, o dniu doniosę. Niezapominaj o szczerze przywiązanym X. 3008

— Dla Z.—Żądana fotografja może być wykonaną. 3009

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE TOWARZYSTWO AKCYJNE
pod firmą
„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne"
Petersburg, Izmajłowski Prospekt Nr 27.
Poleca szczególniej następujące wyroby:



Marka fabryczna


Medal złoty Paryż 1889.

**Pomady i Fiksatuary**
**w najlepszych gatunkach**
**i Wody wzmacniające do włosów**
**Chinową i Toniczną.**
wyrabiane za pozwoleniem Petersburskiego Urzędu Lekarskiego
***Olejek Topianowy, Makassarowy i Filokom.***
**Extrakt végétal Violette de Parme,**
**Champoigne** do mycia głowy,
**Woda kolońska kwiatowa** (różnych zapachów),
***Perfumy*** w najlepszych gatunkach.
**„Bukiet niezrównany"** (Bouquet sans pareil).
**„Bukiet Gwoźdź"** (Bouquet Clou).
Perfumy wyrobione przez Petersb. Laboratorjum Chemiczne z okoliczności Wystawy Paryzkiej, odznaczają się szczególnie przyjemnym i długotrwałym zapachem.
**Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego** nabywać można we wszystkich Perfumerjach, Składach aptecznych i Aptekach. 1444R

# !!! Ważne dla Kapitalistów !!!

Przywilej, służący jeszcze na 12 lat, na Austrję i Węgry, z prawem używania herbów państwa, sprzedaję

**za 50,000 rs.**

Może być wypłacone w **trzech** ratach.
Obecnie obrót roczny brutto wynosi w **Austrji i Węgrzech już do 40,000 florenów**, a przy umiejętnem prowadzeniu z łatwością można potroić. — **O prawdziwości** sumy obrotowej, kupujący może się przekonać z ksiąg **handlowych** w Kantorach **moich** w Krakowie i Wiedniu.
Bliższa wiadomość w Kantorze moim, Królewska 39, m. 8, w Warszawie, od 10-ej do 12-ej. 1447R

**„Exsiccator."**

# Za 700 Rs.

do sprzedania **KLACZ rasowa** z Cesarskiej Strzeleckiej Stadniny „**Nana**," gniada, 5-cio letnia, **doskonale ujeżdżona pod wierzch**, ułożona do frontowej służby kawaleryjskiej.—Do 20 Sierpnia (1 Września) r. b., widzieć można **codziennie** od godziny 9-ej rano do 1 ej z południa **w Mokotowie**, w stajni trębackiego plutonu 14-go Dragońskiego Litewskiego pułku.—**Dozorca Kwaśniew wskaże.** 1076

# 10 kop.
**Strzyżenie Uczniów**
Zakładów naukowych,
**T. MARKOWSKI,**
**Bielańska 2.** 1060

**W zakładzie naukowym żeńskim**
# Wandy Sosnowskiej,

**Aleje Jerozolimskie № 47** (róg Marszałkowskiej),
zapis uczennic przychodnich. pensjonarek i półpensjonarek rozpoczął się i trwa codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu.
1418R **Wanda Sosnowska.**

**Szkoła filologiczna 4-ro klasowa**
z klasą przygotowawczą i pensjonatem
**Florjana Łagowskiego,**
**Smolna № 14,**
zawiadamia, że zapis uczniów rozpoczął się z d. 9 (21) Sierpnia, lekcje zaś z d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. 1348R

# BAZAR SZKOLNY
**Wł. Holewińskiego,**
**Krak.-Przedmieście 18, wprost Ś-go Krzyża,**
poleca w wielkim wyborze:
**Bluzy uczniowskie, Spodnie, Mundury, Szynele letnie i zimowe,** w kilku gatunkach.
**Czapki, Paski i Tornistry.**
**Materjały piśmienne i rysunkowe.**
**Rejscejgi nowe i używane** (korygowane).
**Książki szkolne, nowe i używane** (kupno i zamiana). 1390r
***Ceny bezwarunkowo stałe.***

# MAGAZYN OBUWIA MĘZKIEGO
# SZYMONA KLIMEK,

przeniesiony został z ulicy Mazowieckiej na ulicę Świętokrzyską Nr 3, drugi dom od Nowego-Światu. 1078

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego
**„MERKURY,"**
podaje do wiadomości Członków, że w dniu 9 Września r. b., we Wtorek, o godzinie 6 po południu, w Sali Muzeum przemysłu i handlu, odbędzie się Zebranie Ogólne Członków Stowarzyszenia, na którem przedstawione będzie:
1) Sprawozdanie z działań Stowarzyszenia, za ubiegłe I. półrocze 1890.
2) Wnioski objęte drukowanem Sprawozdaniem. 1442r

# ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do publicznej wiadomości, że 1) Administrator dóbr ziemskich Franciszek Gustaw Preuss, zamieszkały w Łapinożu, syn zmarłych urzędnika stanu cywilnego Jana-Nataniela Preuss i Pauliny z Kreńskich małżonków Preuss, ostatnio zamieszkałych w Tessendorfie i 2) Joanna-Augusta-Helena Bröse, bez stałego zajęcia, zamieszkała w Toruniu na Przedmieściu Brombergskiem 116, córka zmarłych właściciela młyna Bernarda i Heleny z Braumanów małżonków Bröse, ostatnio mieszkających w Lindenthalu, zamierzają wstąpić między sobą w związek małżeński.
Toruń, dnia 16 Sierpnia 1890.
**Urzędnik stanu cywilnego**
1101 (podpisano) **Gerhardt.**

# Dla Emerytów!!

W Grodzisku, tuż za parkiem, w domu murowanym suchym, są różne mieszkania z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi do wynajęcia całorocznie. 1092
Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej w sklepie zegarmistrzowskim W-go Piotra Smalec.

# Praski Tani Sklep,

**Targowa № 34,**
**w Bazarze W-go Dzierżanowskiego,**
poleca **Kajeta** w wielkim wyborze, a mianowicie: 5½ arkuszowe, z najgrubszego papieru po 4 kop.; 6½ arkuszowe po 5 kop.; 13 arkuszowe po 10 kop.; **Bruljony** oprawne z 20 arkuszy 10 kop. i wiele innych. Posiada również na składzie **Fajans, Szkło, Towary galanteryjne i Zabawki.**
**Wyroby tabaczne z ustępstwem 5 do 10% rabatu.** 1100

**Wyłączna Sprzedaż**
# Kamieni Krzeszowickich
Obrobionych na Chodniki, Ścieżki i Bruk podwórkowe.
**F. Łapiński.**
1024 **Jerozolimska nr. 63.**

**LEKCJE ZBIOROWE**
**cudzoziemskich języków,**
pod kierownictwem
**Marji Adelstein,**
rozpoczną się 20 Sierpnia (1 Września) 1890 r. Osoby życzące dowiedzieć się szczegółów, raczą się zgłaszać codziennie między 3—5 pp. **ul. Berga № 6.** 1398r

# Zakład naukowy żeński
Katarzyny z Czernickich
**Olszowskiej,**
**Nowy-Świat № 15,**
przyjmuje pensjonarki, przychodnie i półpensjonarki. — Konwersacja w obcych językach. — Zapis codziennie do **5 godz. po południu.** 1438R

# Specjalna Fabryka i Magazyn Bielizny
## Skład Płótna i Towarów białych
# L. GAŁKOWSKIEGO
**W WARSZAWIE,**
**Marszałkowska 131, przy Świętokrzyzkiej.**

Koszule męzkie i damskie.
Kołnierzyki i Mankiety.
Kalesony i Koszule nocne.
Kaftany i Spódnice damskie.
Chustki do nosa i na szyję.
Ręczniki i Prześcieradła.
Krawaty i Spinki.
Szelki i Podwiązki.
Skarpetki i Pończochy.
Kaftaniki i Kalesony trykotowe, bawełniane, fil d'écosse, wełniane i jedwabne.
Kaftaniki z „Crepe de Sante."
Bielizna stołowa biała i kolorowa.
Płótna, Cretony krajowe i zagraniczne.
Barchany białe.
Flanela biała i pąsowa. 1093

Wszelkie zamówienia wykończają się starannie i szybko.—Wysyłkę uskutecznia się za przekazem pocztowym lub kolejowym. **Towar wyborowy.—Ceny stałe możliwie nizkie.**

„Najlepszy krój koszul męzkich."

**Nowy gatunek**
# Papierosów niesklejanych
# „MARTA"
## po cenie 10 sztuk 7 kopiejek.

Papierosy te wyrabiane są z wyborowego gatunku tytoniu tureckiego, które z całą sumiennością Szanownej Publiczności polecić możemy.

Zwracamy uwagę Szan. Konsumentów, iż w obec jednakowej opłaty za banderolę od papierosów 6 kop. jak i od 7 kopiejkowych, **daleko korzystniej jest palic gatunek 7-mio kopiejkowy,** jako z lepszego tytoniu wyrobiony. 1387R

# Bracia Polakiewicz.

## Moskiewski Magazyn, Główny Skład Jarosławskiego Płótna,
**Bielańska Nr 7,** Hotel Krakowski,

poleca: **Płótno** na koszule i prześcieradła różnej szerokości, **Obrusy, Serwetki** białe i kolorowe, **Garnitury** na 6, 12, 18 i 24 osób, **Ręczniki** płócienne, kąpielowe i kuchenne, **Drelich** na materace i rolety.—**Ceny fabryczne.** 1431R

### Nauka i wychowanie.

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Jasińskiej, Berga 6, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 23901

**Adres** biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 23721

**Adres** kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernantek i bon Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyskiej. 2391r

**Dla** uczennic stancja wygodna i tanio. Korepetycje i fortepian na miejscu. Wilcza № 64, m. 3. 23789

**H. Tarczyńska** nauczycielka przeprowadziła się na ul. Pańską № 10, m. 38. 23837

**Korepetytor**, skończony realista poszukuje lekcyj. Oferty: Kurjer Warsz. A. X. 23781

**Któraby** z przełożonych pensyj raczyła dopomódz biednej panience do złożenia egzaminów na patent rządowy z matematyki, pozwalając uczęszczać w tym roku za darmo na lekcje profesorskie, a po otrzymaniu patentu aby dług ten spłacić lekcjami w jej zakładzie, raczy łaskawą ofertę nadesłać do Ludwiki Jagodzkiej. Ulica Świętokrzyska № 19. 2368r

**Nauczyciel** szkół rządowych przyjmuje na stancję uczniów gimnazjum V-go. Postępowanie uczciwe, energiczne, pomoc we wszystkich przedmiotach. Sąsiedztwo gimnazjum. Cena przystępna. Wilcza 25, m. 1. 2340r

**Nauczyciel** z kilkonastoletniem doświadczeniem, przygotowuje dzieci i młodzież dorastającą płci obojga, do rozmaitych zakładów naukowych. Złota 44, m. 7. Kaczorowski. 2320r

**Nauczycielka** z patentem Instytutu Al. Mar., z konwersacją francuzką i muzyką poszukuje demi-place za mieszkanie i życie. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. J. M. 23832

**Nauczycielka** posiadająca wyższy patent poszukuje lekcyj matematyki, polskiego. Krakowskie-Przedmieście 5, sklep Ery. 23857

**Nauczycielka** z patentem konserwatorjum, udziela lekcyj muzyki po cenie przystępnej. Od godziny 2.—6. Nowogrodzka 9, mieszkania 18. 23708

**Nauczycielka** ze złotym medalem udziela lekcji języków, matematyki i przedmiotów klasycznych. Żórawia 7—3. 23794

**Nauczycielka** z francuzkim, muzyką poszukuje lekcyj, korepetycyj. Czysta 6—24, od 10—12. 23836

**Nagrodzony** medalem specjalny zakład rękodzieł dla kobiet Justynowej Wojewódzkiej, Bracka 12, wykłada 24 rękodzielniczych przedmiotów—od przedmiotu rs. 5, miesięcznie. Zbyt wyrobów ułatwia. Po ukończeniu kursu wydaje patenty. Pasmanterje sprzedaje. 23804

**Niemieckiego** języka i konwersacji udziela za pozwoleniem władzy naukowej niemka. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. A. O. 23538

**Niemka** upoważniona przez władzę naukową poszukuje demi-place lub stałego miejsca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. K. № 42. 23539

**Nauczycielka** gimnazistka z niemieckim i francuskim udziela lekcyj. Marszałkowska 107, m. 15, od 2—3-ej. 23674

**Nauczyciel** matematyki przyjmuje tanio uczniów na stancję, udziela lekcyj. Chmielna № 29, m. 16. 23693

**Pensjonat** dla panien kształcących się w domu, lub uczęszczających do gimnazjum. Zapewnia się konwersacja języków europejskich, muzyka, pomoc naukowa i troskliwa opieka. Żórawia 15, m. 12. 23447

**Potrzebna** nauczycielka z pozwoleniem. Oferty „E" w Kurjerze Warsz. 23785

**Stancja** dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych. Zielna 13—5. 23736

**Student** niezamożny poszukuje korepetycyj lub kondycji. Oferty pod W. Z. proszę składać w kantorze Kurjera. 23772

**Stancja** dla uczniów z upoważnienia władzy. Widok 24, m. 1. 23842

**Stancja** dla uczniów szkoły realnej. Warunki przystępne. Długa 5, m. 15. 23830

**Szkoła** żeńska do odstąpienia. Oferty „H." w Kurjerze Warsz. 23784

**Stancja** dla uczniów z pozwolenia władzy szkolnej; opieka troskliwa, konwersacja w językach obcych, fortepian na miejscu, cena przystępna. Nowogrodzka № 3, m. 5. 23123

**Tanio** stancja dla uczniów V-go gimnazjum i szkół prywatnych, dozór męzki. Konwersacje, fortepian, korepetycje, łazienka. Nowowielka 15, mieszk. 2. 23063

**Wykwalifikowany** młody metr muzyki, posiadający patent warszawskiego Instytutu muzycznego, udziela lekcyj gry fortepianowej oraz zasad harmonji i historji muzyki. Ludwik Tisserat. Żórawia 9, mieszk. 3. 23815

**Za 5** rs. miesięcznie, udzielam muzyki trzy godziny tygodniowo. Żórawia № 21, mieszkania 8. 2227r

### Posady i prace.

**Angielka**, języki: włoski, francuski, niemiecki. 3 Miodowa, oficyna 25. 23172

**Bona** ewangeliczka w starszym wieku szuka miejsca do dzieci lub do zarządu domu. Chłodna 46, mieszk. 25. 23365

**Drukarz** litograficzny znajdzie stałe zajęcie. Wiadomość w fabryce przy ulicy Przemysłowej № 36. 23714

**Do farbowania** kwiatów potrzebna uzdolniona osoba do całodziennego zajęcia w fabryce lub na godziny. Dowiedzieć się w fabryce liści, Długa 46. 23217

**Do wyrobów** stolarskich i rzeźbiarskich potrzebny uczeń. Ulica Długa № 5, mieszkania 7. 23890

**Gospodyni**, klucznica, osoba młoda, zaopatrzona w dobre świadectwa, poszukuje obowiązku na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, m. 1. 23249

**Introligator** lub introligatorka, znający także pudełkarstwo, potrzebny. Litografja, Nowy-Świat 21. 23875

**Kamieniarzy** do budowli potrzeba w Nowogeorgjewsku. Wiadomość na miejscu, Polikier. 23896

**Młodzieniec** lat 18, szlacheckiej porządnej rodziny, posiadający czteroklasowe wykształcenie gimnazjalne, znający początki buchalterji, poszukuje zajęcia odpowiedniego wiekowi i wykształceniu. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje kantor fabryki Makaronów Krzymuskiego, Waliców. 23831

**Młody** człowiek z patentem szkoły handlowej imienia Kronenberga, władający gruntownie językami niemieckim i francuskim oraz posiadający angielski i włoski, poszukuje stosownego zajęcia. Łaskawe oferty pod literami K. D. proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. 23923

**Młody** człowiek z patentem szkoły handlowej imienia Kronenberga, posiadający języki, szczególniej niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. K. D. proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. 23666

**Młody** pomocnik handlowy z Galicji, biegły w języku niemieckim, poszukuje posady pomocnika handlowego, magazyniera lub kasjera za kaucją. Łaskawe oferty upraszam pod lit. R. M., Warszawa ulica Elektoralna № 51, mieszkania 5. 23515

**Niemka** poszukuje miejsca zaraz do starszych dzieci albo do gospodarstwa u wdowca. Oferty w Kurjerze pod A. B. 23686

**Osoba** uzdolniona, posiadająca chlubne świadectwo, znająca języki francuski, niemiecki i buchalterję, poszukuje miejsca buchalterki lub kasjerki. Kaucja na żądanie może być złożoną. Oferty pod H. K. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2337r

**Osoba** uzdolniona w krawieczyźnie i w gospodarstwie domowem, życzy przyjąć miejsce panny służącej na wyjazd lub w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska № 108, w magazynie mód Krygier. 23205

**Ogrodnik** art. żon. pruss. poszukuje posady w Królestwie Polskiem lub w gubernjach zachodnich. Bliższa wiadomość pod literą H. poste restante Dobrzyń n. D. 23672

**Osoba** młoda, praktyczna, obeznana w gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, znająca krawieczyznę, przyjęłaby obowiązek gospodyni u pojedyńczej osoby, mogąca się zaopiekować dziećmi u wdowca. Hotel Saski № 16, zrana od 9—4-ej. 23766

**Potrzebny** niemiec młody lub w średnim wieku, z doskonałą znajomością russkiego lub bez. Załęski, Mazowiecka № 16. 23443

**Potrzebna** osoba przyzwoita, ze średniem wykształceniem, przyjemnej powierzchowności. Pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość: Marszałkowska 117, m. 3. 23763

**Potrzebne** uczennice do sukien, przychodnie i ze wszystkiem. Marszałkowska 116, mieszkania 26. 23641

**Potrzebne** są panny do fabryki piór. Zgłosić się można do fabryki na Żelaznej № 89, od 7-ej rano do 7-ej wieczór. 2354r

**Potrzebna** na wyjazd bona freblówka, polka i gospodyni znająca krawieczyznę, obiedwie z doskonałemi świadectwami. Zgłosić się w niedzielę, Nowowielka 13, pierwsze piętro, od 10—1-ej. 23565

**Potrzebne** są panny zupełnie uzdolnione do okryć. Senatorska № 10, m. № 30, można się zgłaszać od 9-ej rano do 1-ej. 23771

**Panien** i krawców kompletnie uzdolnionych, za dobrem wynagrodzeniem, potrzeba do okryć damskich. Ulica Trębacka № 7, M. Vogonis. 2388r

**Potrzebna** gospodyni do samodzielnego zarządu gospodarstwem w mieście, lat nie więcej jak średnich, lubiąca pracę i czystość. Wiadomość: Nowogrodzka 5, m. 1, W. Falkowska. 23882

**Potrzebne** są podręczne do trykotów. Marjensztadt 19, m. 18. 23927

**Panna** szuka szycia w domu zamożnym lub obowiązku. Bednarska 10, m. 13. 23918

**Potrzebna** panna do zarządzania pracownią na wyjazd do Rosji. Twarda 23, mieszkania 12. 23897

**Potrzebna** do posługi przychodnia kobieta młoda z legitymacją. Jerozolimska 16. 2398r

**Rubli** 300 za wyrobienie posady, dyskrecja najzupełniejsza. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. „dla Urzędnika." 23854

**Szukający** pracy zapewnią sobie utrzymanie kupując „nowość", farby specjalne do kolorowania fotografij i przyjmując zamówienia na kolorowanie takowych. Znajomość fachu nie potrzebna. Tani sklep, Krak.-Przedm. 68 i Nowy-Świat 32. 23258

**Subjekt** kolonjalny poszukuje kondycji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Rzetelny". 23922

**Uczeń** dobrej konduity potrzebny do zakładu optyczno-mechanicznego, Szpitalna 6. 23903

**Uczeń** potrzebny do felczera, Plac Trzech Krzyży, obok Instytutu głuchoniemych i ociemniałych. 23926

### Kupno i sprzedaż.

**Adres** malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

**Antykwarjusz** B. Bolcewicz, Saski Plac 5 Kupuje: książki, obrazy, sztychy, minjatury, akwarelle, porcelanę, kryształy, bronzy, pasy polskie, materje, meble, srebro, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 19603

**Adres**: Widok 3. Polski magazyn kupna i sprzedaży garderoby damskiej mało używanej. 23242

**Bilardy** kupuję i sprzedaję. Freta 5, w kawiarni. 23900

**Bilard** do sprzedania. Ulica Piwna № 29, w bawarji. 23092

**Chleb** wiejski z Sobolewa, drób, masło. Złota 22, m. 2. 23877

**Dywany** wszelkie, pokrycia meblowe najróżnorodniejsze, firanki, kołdry, kapy, dery, najlepiej kupować u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 2253r

**Do sprzedania** dwa wyżły doskonałe i dubeltówka. Wiadomość: Senatorska 35, mieszkania 44. 2397r

**Do sprzedania** skóra niedźwiedzia czarna. Wilcza 27—2. 23907

**Dwie** maszyny pończosznicze systemu Lamba № 12, do sprzedania, Sosnowa № 9, mieszkania 17. 23263

**Fortepianów** kupno, sprzedaż, zamiana, wynajem, strojenie najprzystępniej. Strzelecki, Jerozolimska 84. 22955

**Fortepian** 7 oktaw rs. 140, pianino prawie nowe rs. 280, do sprzedania. Jasna 3, fabryka pianin. 22451

**Fortepian** Hofera bardzo dobry rs. 250. Ul. Twarda 7, m. 20. 23898

**Fortepian** wiedeński Bösendorfera do sprzedania. Piękna 13a, m. 12. 23895

**Faeton** i powóz z fordeklem bardzo tanio do sprzedania, Warecka 8, Leszczyński. 23504

**Garnitur** starożytny mebli machoniowych wraz ze stolikiem do kart i toaletą, tanio do sprzedania. Ulica Leszno № 53, m. 5. 23681

**Garnitur**, łóżka, szafy, otomana, toaleta, biurko, szeslong, krzesła. Zielna 24. 23801

**Garnitur** mebli za 40 rs. do sprzedania. Wiadomość u stróża, Żórawia 14. 23821

**Kasy** ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

**Kasy** ogniotrwałe, J. Mietke, ul. Niecała № 8. 23291

**Koń wierzchowiec** do sprzedania, może być użyty do zaprzęgu. Wiadomość w zarządzie artylerji fortecznej w cytadeli, u urzędnika p. Gawryłowa, od 10-ej do 4-ej po poł. 23712

**Łoza** koszykarska na przestrzeni 100-morgowej jest do sprzedania albo do wydzierżawienia. Królewska 47, m. 1, od godziny 2-ej do 3-ej. 23733

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 23883

**Meble** tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 23906

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 23863

**Mopsy** są do sprzedania. Ulica Piękna № 48. 23833

**Meble** używane do sprzedania. Chmielna 56, mieszk. 13. 22995

**Magazyn** bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyska № 8, poleca w wielkim wyborze dobrą a tanią bieliznę męzką, damską i dziecinną. Pp. studentom i uczniom odstępuje się 10% od cen stałych. 23426

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 23892

**Meble** za bezcen, garnitur orzechowy świeżo pokryty, drugi używany. Wspólna 31, stróż wskaże. 23915

**Otomana** 21 rs., szeslong 15, garnitur simlerowski tanio. Hoża № 11, tapicer. 23925

**Ogierów** para czystej rasy arabskiej, z rodowodami, uprząż, kareta i sanie do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 58. 2369r

**Pianino** zagraniczne, mało używane, tanio. Nowy-Świat 1, m. 13, parter. 23551

**Półki** sklepowe razem lub częściowo. Bracka 12, skład węgla. 23550

**Platformy** do sprzedania. Wiadomość: Dobra 54. 23555

**Pianina** najnowszych systemów po cenie najprzystępniejszej w specjalnej fabryce Antoniego Dütz, Jasna 3. 23684

**Pierwsza** warszawska fabryka wyrobów gumowych, chirurgicznych i technicznych Wodniakowskiego, Marszałkowska 148, poleca: płótna gumowe, ceraty, serwety damastowe na stoły, chodniki, dywany i miary ceratowe, worki do lodu i wody, katetery, bougis, pessaria, irrygatory, strzykawki, waty i gazy opatrunkowe i t. p. po bardzo przystępnych cenach. 23782

**Pianino** prawie nowe rs. 325. Orla 4, mieszkania 14. 23899

**Reisceigów** znaczny wybór od rs. 1 w zakładzie optyczno-mechanicznym Weissbluma, Nowosenatorska 10. 23527

**Rower**-tandem dwuosobowy, rozbierany na zwykły rower, prawie nowy, zbudowany mocno, osie, pedały na kulkach, szprychy krzyżowane, do sprzedania tanio. Wiadomość: Leon Dietrich, Dąbrowa Górnicza. 23914

**Sztychy** angielskie kolorowane, jeden „Falcka", pasy polskie do sprzedania. Od godz. 11—12-ej i 5—6-ej. Orla 4, m. 14. 23747

**Termometry** maksymalne, sprawdzane przezemnie z normalnym, po rs. 1, Minutowe po kop. 150. Optyk i mechanik, Nowosenatorska 10. 23526

**Używana** komoda orzechowa, dębowa szafa rozbierana dobrej roboty i dwa łóżka masyw orzechowe nowe. Browarna № 2, m. 2. 23561

**Uczniowskie** rańce, paski, poleca fabryka kufrów i wyrobów skórzanych T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 23590

**Wóz** parokonny, urzędowy, do sprzedania zaraz oraz skład węgli do odstąpienia. Wiadomość: ulica Sienna № 89, w składzie węgli. 23929

**Zupełna** wyprzedaż różnych mebli, ceny niskie. Bednarska № 19, stolarz. 23206

## Interesa handl. i mająt.

A) **Kupiec** poszukuje ajentur, wyłączności artykułów lub też odpowiedniej posady, na żądanie może złożyć poważną kaucję; są do wypożyczenia sumy I po Towarzystwie, Marszałkowska 123, mieszk. 13, od 11—2-ej. 23491

**Do interesu** handlowego na prowincji w pełnym rozwoju poszukiwany jest wspólnik czynny z kapitałem paru tysięcy rubli. Fachowość nie wymagalna. Oferty w Kurjerze A. F. P. 23286

**Dom** do sprzedania z dużym placem na Nowej Pradze, za rs. 5,500. Wiadomość w Warszawie, Nowogrodzka № 18, m. 2. 23503

**Do sprzedania** zaraz majątek włók 11, dobrze zagospodarowany, z krestencją, inwentarzem, domem mieszkalnym murowanym, budynkami gospodarskiemi nowemi, ogrodem owocowym, o pięć mil od Warszawy, przy szosy. Wiadomość w składzie papieru Antoniego Szustra, Plac Teatralny. 23507

**Dom** z pięknym ogrodem, dobrze zbudowany, na pryncypalnej ulicy w Warszawie, do sprzedania na dogodnych warunkach. Oferty dla porozumienia się zostawić w Kurjerze Warsz. pod „Dom z ogrodem." 23765

**Drukarnia** egzystująca od lat 40 jest do sprzedania. Wiadomość: Orla № 11, stróż wskaże. 23523

**Do sprzedania** zaraz! Sklep spożywczo-produktowy i dystrybucyjny w ruchliwym punkcie, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Bednarska, w gmachu Dobroczynności, w sklepie farbiarskim. 22780

**Dom** na rozbiórkę do sprzedania. Ogrodowa № 7, wiadomość u rządcy. 23564

**Korzystny** interes. W każdym czasie do sprzedania restauracja, bilard, ogród, wogóle całe urządzenie, z powodu interesów familijnych. Adres: ulica Żelazna № 61. 23699

**Mydlarnia** i farby malarskie do sprzedania. Bracka № 12. 23716

**Magle** do sprzedania do wyprowadzenia. Widok 24. 23155

**Mam** wynalazek wielkiej doniosłości; ktoby miał wiarę w nowe odkrycie, potrafił je dostatecznie ocenić i zechciał przystąpić do współki, a po opatentowaniu interesu potrafił go rozpowszechnić w Europie, raczy nadesłać swój adres do Kurjera Warsz. pod literami W. W. 36. 23387

**Majątek** włók 10 do sprzedania zaraz. Ul. Chmielna 30, mieszk. 14. 23886

**Od lat** 40 egzystujący sklep wędlin jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Ulica Freta № 30. 23919

**Potrzeba** z dobrego dworu codziennie mleka prosto od krów. Wiadomość: ulica Piękna № domu 42, m. 18. 23930

**Posesja** z budynkami fabrycznemi, w dobrym stanie, jest pożądaną. Oferty: kantor Kurjera lit. R. S. № 45. 23826

**Restauracja** od kilku lat egzystująca, z całem urządzeniem, jest do sprzedania za cenę przystępną z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Przechodnia № 3, w sklepie mącznym. 23756

**Sprzedam** 10 morgów lasu sosnowego razem lub częściowo, miejscowość malownicza, odpowiednia dla budowy letnich mieszkań, rzeka, kąpiele, przy stacji Kotuń drogi terespolskiej. Wiadomość: Kotuń, Krzemieniewski. 22503

**Sklep** dystrybucyjno-galanteryjny i spożywczy do sprzedania. Chłodna № 34. 23912

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Ul. Twarda № 49. 2399r

**Sklep** do sprzedania, egzystujący lat 11 ze szkłem, porcelaną, naftą. Bracka № 3. 23715

**Skład** węgli kamiennych i drzewa do sprzedania. Ulica Dzielna № 63. 23740

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna 46. 2285r

**Sklep** dystrybucyjno-wiktuałowy z mieszkaniem dobrem. Ulica Szkolna róg Świętokrzyskiej № 2. 23638

**Wspólnika** z kapitałem 5—7,000 rs. poszukuję do własnej parowej fabryki garbarskiej, przynoszącej 80% zysku rocznie. Oferty Kurjer Warsz. pod „Garbarz." 23928

**Ważne** dla pp. kucharzy. Do wypuszczenia kuchnia przy restauracji. Warunki dogodne. Wiadomość: Chmielna № 68. 23916

**W Częstochowie** magazyn mód z kompletnem urządzeniem jest do sprzedania zaraz bardzo tanio. Bliższa wiadomość na miejscu, w II-ej alei, w domu gdzie teatr. 23931

**Z powodu** wyjazdu za granicę sprzedaje się w Symferopolu pierwszorzędna restauracja z nowym bilardem „Freiberga", egzystująca przeszło 30 lat, na bardzo korzystnych warunkach. O bliższe wiadomości adresować: Łapiński, w Symferopolu. 23913

## Doniesienia osobiste.

**Panna** lat 38, wyznania ewangelickiego, z dobrej rodziny, która już 10-ty rok spełnia szlachetne obowiązki, poszukuje męża w wieku lat 50 lub starszego, któryby w zamian za troskliwą opiekę mógł jej dać skromne lecz stałe utrzymanie. Reflektanci zechcą składać oferty poste-restante pod wyrazem „Stella" i zawiadomić przez Kurjer w doniesieniach rozmaitych, że oferta złożona. 23617

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

**Anons.** Zaraz do wynajęcia salon z gabinetem, lub każdy pokój oddzielnie, może być z meblami i usługą. Cena przystępna. Marszałkowska № 136, mieszk. 9. 23465

**Bardzo** piękne i obszerne sklepy, o 9-u oknach frontu i jeden narożny z 3-ma pokojami, tak, że mogą być podzielone na 3 sklepy, po 2 i 3 okna, do wynajęcia od 1 września. Saski Plac № 5, róg Królewskiej, wiadomość u stróża. 23717

**Chmielna** 5. Pokój, dwa z kuchniami. Pokoje kawalerskie oraz z cygankami na wszystkich piętrach. 23908

**Do wynajęcia** zaraz pokój z meblami, usługą. Niecała 12, stróż wskaże. 23909

**Do wynajęcia** od 1 października r. b. w bliskości placu Teatralnego sklep o dwóch otworach, oraz w entresoli dwie duże sale frontowe, widne, z oknami wystawowemi i przedpokojem.—Tamże od 1 stycznia 1891 r. obszerny lokal z ogrodem zdatny na restaurację lub inny zakład przemysłowy. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, zrana do 10-ej, po południu o 5-ej. 23706

**Do wynajęcia** od 1 października r. b. 5 pokoi z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, na drugiem piętrze od frontu, przy ulicy Twardej № 7. Wiadomość: u rządcy domu. 23754

**Do wynajęcia** od 1 października: 3 pokoje i kuchnia 15 rs., 2 pokoje, kuchnia 10 rs., 1 pokój i kuchnia 8 rs. miesięcznie. Marszałkowska 19—21 w ogrodzie. 23530

**Jest** pomieszczenie przy familji dla kształcącej się panienki lub innej przyzwoitej, którejby zajęcie bylo po za domem. Marszałkowska № 145, m. 19. 23933

**Lokal** na mieszkanie i urządzenie piekarniane, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Leszno 28, w cukierni. 23762

**Mieszkania** kawalerskie, 2 pokoje z przedpokojem zaraz i 2 pokoje na 1-m piętrze od 1 października do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 58. 2348r

**Miodowa** 12, u rządcy domu. Sklep duży z dwoma wystawowemi oknami, mieszkaniem lub bez oraz 1,500 rs. do ulokowania na domu. 23932

**Marszałkowska** № 149, mieszk. 11. Jeden, dwa pokoje umeblowane lub nie, z usługą, samowarem. 23888

**Mieszkanie** na kantor, na parterze, składające się z ogromnego salonu i 3 pokojów, każdego czasu do wynajęcia. Nowy-Świat 41, stróż wskaże. 2230r

**Nowy-Świat** № 1. Sklep duży, z oknem wystawowem, z mieszkaniem, dwa pokoje, przedpokój, lub bez mieszkania, do wynajęcia od 1-go października. Wiadomość: na miejscu. 2356r

**Od października** przy ulicy Niecałej 9, jest do odstąpienia wspólny salon, z pokojem na magazyn kapeluszy. Wiadomość: Trębacka 1, mieszk. 6. 23749

**Pomieszczenie** dla ucznia szkół prywatnych, bardzo dogodne, w samym środku miasta. Pokój osobny, opieka troskliwa, utrzymanie dobre. Warecka 9, mieszk. 7. 23987

**Pokój** z przedpokojem, umeblowany, do wynajęcia zaraz. Daniłowiczowska 16, mieszkania 12. 2260r

**Pokój** ładny, suchy umeblowany, zaraz do wynajęcia. Aleksandrja 14, mieszkania 25, 1-sze piętro. 2349r

**Potrzebne** jest mieszkanie, jeden duży pokój lub dwa małe, z kuchenką i przedpokojem, w stronie placu św. Aleksandra. Adresy przyjmuję w Instytucie Maryjskim pod lit. H. L. 23817

**Potrzebne** od 16 września na parę miesięcy mieszkanie umeblowane, złożone z 4 lub 5-u pokoi i kuchni. Oferty: ulica Żórawia 34, mieszkania 5. 23811

**Pomieszczenie** dla dwóch lub jednej panienek kształcących się. Marszałkowska 78, mieszkania 13, wiadomość od 6—9 wieczorem. 23814

**Pokoik** wspólny z utrzymaniem, dla pracującej panienki. Czysta 6, m. 24. 23885

**Pokój** za rs. 6 miesięcznie, 1-e piętro, może być z całodziennem utrzymaniem. Smolna № 22. 23468

**Potrzebne** mieszkanie obok Marszałkowskiej: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia z wodą, na 1-m piętrze, od 1 października. Oferty w kantorze Kurjera sub E. W. Z: 23355

**Pokój** przy familji dla osoby inteligentnej, może być z całkowitem utrzymaniem. Tamże pomieszczenie dla uczących się panienek. Bracka 12, m. 11. 23891

**Piękne**, tanie mieszkania po trzy, dwa i po jednym pokoju, z kuchnią, od św. Michała, za rogatką Mokotowską № 6, trzeci dom za remizą tramwajów. 23910

**Pokój** duży, 1-e piętro, umeblowany, 10 rubli. Marjensztadt 4, kassa. 23905

**Salon** i pokój umeblowane, usługa, samowar, front, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 34, mieszkania 4. 2383r

**Sklep** narożny z mieszkaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Ulica Krucza 38, róg Żórawiej. 23773

**Stancja** dla panien dorastających lub dorosłych, w przyzwoitym i z dobrego towarzystwa domu. Marszałkowska № 149, mieszkania 11. 23889

**Stancja** dla uczni szkół prywatnych z konwersacją francuzką. Chmielna 30, m. 14. Warunki przystępne. 23887

**Trzy** obszerne pokoje z wielkim balkonem żelaznym, przedpokojem i kuchnią, 1-e piętro, lokal sam w sobie, za 320 rubli. Trzy pokoje z ciemną kuchnią, 2-e piętro, za 210 rubli, od października do najęcia. Marjensztadt 2, stróż. 23894

**Złota** 34. Sześć pokoi świeżo odnowionych, z wygodami, na 1-m piętrze, piękne wejście, tanio do wynajęcia. 23437

**3 pokoje**, kuchnia, świeżo wyrestaurowane, do wynajęcia zaraz. Wiad.: Nowy-Świat № 12. 22923

**6 pokoi** na 3-m piętrze, do wynajęcia od 1-go października. Ulica Daniłowiczowska № 8. 23478

## Doniesienia rozmaite.

**Adres**: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 2131r

**Akuszerka** M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ulica Świętojerska № 22. 23655

**Akuszerka** A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka, Ulica Elektoralna № 20. 23911

**Exsiccator** zastępuje olejne farby, praktyczniejszy, tańszy. Broszurki bezpłatnie, Ritter. Królewska. 2396r

**Fotografje** pospieszne egzaminacyjne, oraz zwyczajne ładnie wykończone, wykonywa najtaniej, zakład Franciszka Kulewskiego, Chłodna 12. 22975

**Krawiec** męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, przeróbki, wykończa starannie, niedrogo. Marszałkowska № 94. — Chmurczyński. 22925

**Mundurki** dla panienek robię po rs. 1 kop. 50. Długa 37—4, Zofja. 23917

**Najnowszy** wynalazek piecy kaflowych przenośnych hermetycznych i hermetyczno-gazowych, zaoszczędzających 60% paliwa ogrzewających znakomicie pokoje, oraz wysuszających wilgoć, piece te uznane przez radę pp. budowniczych, podejmuje się wszelkich robót wchodzących w zakres zduński. Roman Lasocki. Leszno № 33. 23615

**Nagrody** rs. 5 temu, kto odniesie na ulicę Hortensja № 5, do stróża domu, zgubioną przed sklepem Pawlikowej na Trębackiej portmonetkę, w niej kluczyk i medalik pamiątkowy. 2372r

**Nowa** fabryka piór strusich. Ulica Długa 51, 1-sze piętro. 23725

**Obiady** zdrowe—w domu prywatnym dla kilku osób, po rs. 10 miesięcznie i wyżej. Elektoralna № 5, m. 15, 2-e piętro. 23757

**Obiady** prywatne, tanie i smaczne dla pp. studentów i innych. Hoża 34, mieszkania № 22. 63667

**Odciski** niszczy zupełnie „Arago", flakon kop. 30—50. Stanisław Górski, Tłomackie № 13. 23742

**Obiady** prywatne hygieniczne na świeżem maśle, od godz. 1—4-ej. Chmielna 24, mieszkania 9. 23924

**Opakowanie** mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Maków, Solna № 9. 23416

**Puchliznę** koniom rozprowadza jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2141r

**W sobotę**, przechodząc ulicą Marszałkowską, pomiędzy Wspólną a Alejami Jerozolimskiemi, uroniłam portmonetkę, w której było 20 rs. papierami, 1 reński, kilkanaście kopiejek i pamiątkowy medaljonik. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod adresem: ulica Leszczyńska № 5, m. 4, za odpowiednią nagrodą. 23921

**Wyżymaczki** specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna 21. 22976

**Wynajmuję** powozy po mieście i za miasto. Nowy-Świat 32. 22904

**Zakład** stolarski i magazyn mebli Szczepana Piaseckiego przeniesiony został z ulicy Chmielnej na ulicę Nowy-Świat № 32, róg Foksalu, powiększony i sowicie zaopatrzony we wszystkie meble, jako to: kredensy, szafy, łóżka, stoły i t. p. własnej roboty, po cenach przystępnych. 23087

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 20 Августа (1 Сентября 1890 г.
**Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)**